

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświęconych.
Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 10 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego 1. 8. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty. Telefonu redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, otrzymują cało i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia; ówczesni i miesięczni za dopłatą pierwszy 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów, kilkorazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza
Inseraty przyjmują: w Austrii i Niemczech wszystkie agencye anonów; we Francyi, w Paryżu wyłącznie agencya pana Adama, Rue des St. Peres 81.

Zaproszenie do przedpłaty.

Przedpłata na *Gazetę Lwowską* wynosi za drugie ćwierćrocze, w miejscu 3 zł., pocztą 4 zł.; za miesiąc maj: w miejscu 1 zł., pocztą 1 zł. 35 ct. Z *Przewodnikiem* za drugie ćwierćrocze w miejscu 3 zł. 75 ct., pocztą 4 zł. 75 ct.; za miesiąc maj w miejscu 1 zł. 30 ct., pocztą 1 zł. 65 ct. Prenumeratę przyjmuje się tylko od 1 lub 16 każdego miesiąca.

W celu ustalenia nakładu prosimy o wczesne nadsyłanie prenumeraty.

Na podstawie umowy zawartej z redakcją warszawskiego „Tygodnika Ilustrowanego“ zawiadamiamy szanownych prenumeratorów naszych, iż nabywać mogą piękne to pismo, celujące tak doбором treści literackiej jak i artystyczną wartością działu ilustracyjnego, po cenie znacznie niższej.

Prenumeratorowie *Gazety Lwowskiej* mogą otrzymywać od 1 stycznia 1891 r. warszawski „Tygodnik Ilustrowany“, po następującej cenie:

We Lwowie:	kwartalnie	2	50	ct.
	miesięcznie		84	ct.
Na prowincyi:	kwartalnie	3	15	„
	miesięcznie	1	5	„

CZEŚĆ URZĘDOWA

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 23 kwietnia b. r., inspektorowi podatkowemu, Alfonsowi Borowskiemu, w uznaniu jego wiernej i gorliwej działalności służbowej, na-

dać najmiłościwiej tytuł i charakter starszego inspektora podatkowego.

CZEŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 2 maja.

W rozpamiętywaniu naszej przeszłości, rzadko który fakt dziejowy budzi tyle poważnych myśli, a zarazem tyle otuchy jak ten, którego stuletnią rocznicę ogół nasz jutro obchodzić będzie. Bo fakt ten — uchwalenie i ogłoszenie Ustawy Rządowej — na drodze prawodawczej, za zgodą i wolą narodu, dokonywa tego, co gdzieindziej tylko drogą gwałtu i przewrotów przeprowadzonym zostało. Konstytucya 3 maja porusza i reguluje stosunki, które u szczęśliwszych pod wielu względami narodów, wywoływały kwawe zatargi i społeczne przewroty. Konstytucya ta, biorąc wszystkie stany pod opiekę prawa, szanuje zarazem tradycyjne podstawy społeczeństwa, nie burzy nie, nie znosi zbyt gwałtownie różnic społecznych, lecz kładąc przelotnie podwaliny pod gmach silnej, zdrowej, a odpowiadającej duchowi narodu organizacyi państwowej i społecznej, daje najlepsze świadectwo dojrzałości i mądrości politycznej narodu, którego ducha jest wyrazem. Gdy gdzieindziej, we Francyi, w imię „praw człowieka“ i „wolności“ dopuszczano się deptania praw wszelkich i najokrutniejszych mordów, konstytucya polska uznając uroczyste prawa człowieka, zaznacza każdemu ze stanów właściwe mu pole a ułatwia stosunki między nimi i zjednoczenie. Gdy gdzieindziej bluźniono Bogu i wydawano wojnę religii, a padano na twarz przed dzikiem roz-

pasaniem umysłu ludzkiego, zowiąc je Rozumem, konstytucya 3 maja wyznaje głośno wiarę Rzymsko-katolicką i obwieszcza ją jako Narodową, a zapewnia równocześnie wolność wszystkim innym religiom. Gdy francuskie trybunały rewolucyjne, łącząc w sobie wszelkie władze i powagę wszelką, stawały się tem samym jawnym zaprzeczeniem władzy, powagi i porządku, konstytucya polska ściśle i umiejętnie odgranicza zakres działania ustanowionych dla „utrzymania porządku i wolności“ władz: prawodawczej, wykonawczej i sędowniczej, w myśl tej kardynalnej w urzędzeniu społeczeństw zasady, że podstawą porządku i ładu jest określenie i szanowanie zakresu działania każdej władzy i instytucyi. „Szczęśliwość narodów — powiada ona — od praw sprawiedliwych, a praw skuteczność od ich wykonania zależy... Żaden rząd bez dzielnej władzy egzekucyjnej stać nie może.“

W stuletnią rocznicę ogłoszenia tej Ustawy, słowa te jak i całe zasadnicze znaczenie konstytucyi, mimowolnie stają w myśli. Piękne to świadectwo dojrzałości i rozwagi, jakie przeszłość nam przekazała, winno być nie tylko pociechą ale i nauką a w wielu razach przestroga. Że nauka zawarta w konstytucyi 3 maja nie poszła na marne, winien o tem przedewszystkiem dać świadectwo obchód jutrzejszy, nie demonstracyjny, ale z całą powagą świadczący o tem, że ogół nasz przejął się myślą zasadniczą konstytucyi, że wie, iż szanowanie władzy i zakresu jej służy „utrzymaniu porządku i wolności.“

Że tak będzie a nie inaczej — wątpli niepodobna. Przeciw zbrodniczemu pokuszeniu, aby obchód rocznicy dzieła porządku i sprawiedli-

wości wyzyskać dla innych celów — rozstroju i zawiechrzeń — powstał głos całej opinii publicznej. W Warszawie odezwała się cała prasa, protestując w imieniu ogółu przeciw takiej podziemnej robocie i takim dążeniom. U nas obchód przybiera rozmiary pełne powagi — a przedewszystkiem podnieść należy myśl, wyrażoną w pięknej odezwie, wydanej w Krakowie i podpisanej przez najpoważniejszych obywateli kraju. — Praca nad religijnem, moralnem, umysłowem i społecznem podniesieniem narodu, popieranie krajowego przemysłu i handlu, a wreszcie wychowanie świadomych swego posłannictwa nauczycieli ludu — oto główne tej odezwy myśli, to dalszy wątek, wysnuty logicznie z zasad konstytucyi; działanie zaś w tym kierunku, to najpiękniejsze uczczenie stuletniej rocznicy.

Wychowanie nauczycieli ludowych! Gdyby ta jedna myśl przeprowadzona rychło została, obchód jutrzejszy zapisałby się trwale w pamięci społeczeństwa i przyszłych pokoleń. Na to wielkie a konieczne zadanie zwrócił przed półtora już rokiem uwagą profesor Stanisław hr. Tarnowski, w artykule swym p. t.: „Próby rozstroju“. Przedstawił on tam zadania nauczyciela ludowego, a zarazem trudności i pokuszenia, z jakimi ma do walczenia, i jakim częstokroć oprzeć się nie może. Aby nauczyciel ludowy spełnił godnie posłannictwo swoje, aby wytrwał niezachwianie na stanowisku, pomimo rozmaitych braków, jakie go uciskają, musi mieć w sobie ducha poświęcenia, musi być w tym duchu wychowany i przygotowany do walki, jaką mu z potrzebami życia i trudnościami zawodu stoczyć wypadnie. Do takiego wycho-

„MOJE SZCZĘŚCIE“

ZE ZWIERZEŃ KOBIETY
ulożył
Jan Zacharyasiewicz.
Część pierwsza.
XIV.
(Ciąg dalszy).

Owładnęto mnie rozżalenie. Żał mi było owych kwiatów, które tu przed pół rokiem kwitnęły, tych wesołych barw pejzaża, które mnie zachwycały wtedy!... Czy żał mi było także i czego innego?
— Dziwny zbieg rzeczy — rzekłam, jakby do własnych myśli — na tem samym miejscu, gdzie przed pół rokiem witałam wiosnę, przychodzi mi żegnać się ze wspomnieniem!
— Pozbywa się pani nawet wspomnień? — zauważył Jerzy z uśmiechem.
— Są one często niepotrzebną zmurą!
— Zauważaj nazywamy je kapitałem życia, z którego żyjemy.
— Odnosi się to może tylko do ludzi bardzo biednych, którzy już niczego się nie spodziewają!
— Takich jest wiele — więcej może, niżeli pani sądzisz. Nie wszystkim sypią się pod nogi dary bogów! A nawet i te dary...
— Nie zawsze przyczyniają się do szczęścia — chciałaś pan powiedzieć... i

to być może... ale zawsze dają nam możliwość zasłonięcia się od pocisków złośliwego losu!
— To prawda.
Nastąpiła dłuższa pauza. Patrzałam na daleką smugę rzeki, która jak srebrny wąz snuła się wśród ciasnych zagrod. Biegła ona nieustannie jak biegnie życie ludzkie, a każda ubiegła chwila już nie wróci! Żał mi było tych chwil, które biegają bez celu, bez wspomnień może!... Czyż moje dotychczasowe życie — czy ta chwila obecna, nie zostawi mi żadnych lepszych wspomnień?...
Zbudził mnie Jerzy z tych myśli moich.
— Kiedy zamysła pani opuścić te strony? — zapytał spokojnie.
— Choćby jak najprędzej! — odpowiedziałam szybko, podrażniona tem zapytaniem.
— Tak pani spieszo do szerszych widoków, do nowych wrażeń?
— Któżby tego nie pragnął?
— Jeżeli są środki, ażeby każde pragnienie zamienić na rzeczywistość!
— W pragnieniach niezaspokojonych rozkoszują tylko poeci!
— I ubodzy, przykuci do taczki swojej pracy!
— Wymawiasz to pan z pewną dumą, jakbyś sam się zaliczał do tych dzisiejszych bohaterów dramatów i powieści!
— Bądź pani pewna, przeciw przywilejom kapitału nie myślę walczyć!
— Sądząc zapewne, że taka walka byłaby dla pana niegodna!
— Chciałaś pani powiedzieć, niemożliwa!

— Niemożliwą tylko dla tego, kto nie pragnął jej szczerze i gorąco!
Ciemny rumieniec przebiegł po twarzy Jerzego. Zabrakło mi tchu w piersiach. Przeciągam ręką po czole.
— Rozmowa dzisiejsza — rzekłam po chwili — sprawia mi jakiś zamęt w głowie, którego nie mogę się pozbyć!
— Jest to zwykły skutek każdej nagłej zmiany — odparł Jerzy z uśmiechem.
— Nie wiem, co pan pod tem słowem „zmiana“ rozumiesz?
Patrzał na mnie chwilę, jakby mnie chciał wzrokiem nawskroś przeniknąć.
— Zapewne — rzekł po chwili — widziałas pani kiedy „niknące obrazy“, gdzie jeden obraz znika, a drugi na jego miejsce wchodzi!... Według tego, jaki obraz po którym następuje, doznajemy uczuć odpowiedni h. Gdy naprzykład cichy, uroczy krajobraz wzburzone morze zalewa, ogarnia nas trwoga...
— Dodaj pan do tego obraz pochylonego od starości dworka, który nagle zmienia się w okazały pałac o karykaturach podtrzymujących złocone balkony... wtrącałam z ironicznym spojrzeniem.
— Można i ten obraz dodać — zauważył Jerzy z uśmiechem.
— Jakiegoż pan uczucia doznajesz na taką zmianę obrazu?
— Chciałbym pierwiej od pani to usłyszeć.
— Wszak odpowiedziałam... czuję zamęt w głowie!
— Nic dziwnego. Patrząc na wysokie drzewo, na wieżę lub zamek niebotyczny lub choćby pałac tylko — dostajemy zawrotu głowy!

— I cóż na to poradzić, gdyby tak było w istocie?
— Przeczekać, póki się nie przyjdzie do równowagi!
— Szkoda, żeś pan nie został lekarzem, — chciałam powiedzieć chirurgiem. Miałbyś pan powodzenie, z czego mógłbyś być także dumny!
— Czułam iżby pod powieką, ale zaciśniętą zęby. Jerzy patrzył na mnie z łagodniejszym wyrazem, który przechodził w rozrzwinięcie.
Wziął mnie za rękę.
— Czyż to słowo „przeczeka“ wydaje się pani tak niestosownem?
— Wyczekiwanie można sobie uprzyjemnić, — odpowiedziałam z wymuszonym uśmiechem, — ale ono może być także torturą...
— Zawsze lepsze od kroków, uczynionych wśród zawrotu głowy!
— Przestrzegasz mnie pan przed fałszywym krokiem?
— Który pani prędzej lub później za fałszywy uznać mozesz!
Spojrzałam na niego z rozżaleniem, — zdawało mi się, że mi wyrządził krzywdę. Scisnął mnie za rękę.
— Mówmy szczerze i otwarcie! — zawołał z głębokim oddechem, jakby z trudnością przychodziło mu tak mówić — mówmy otwarcie!
— Mówmy otwarcie — odrzekłam trzymając jego dłoń silnie.
— Od dnia, w którym stałaś się pani bogata, wyjątkowo bogata, — rozmawiamy z sobą tylko półsłówkami, nie szczędząc ironii...
— Któż temu winien?
— Nagła zmiana sytuacji.
— Cóż ona zmienia?

wania nauczycieli ludowych wzywa odezwa, proponując subskrypcję, celem zebrania funduszu na umieszczenie w internatach młodzieży, pragnącej się poświęcić zawodowi nauczycieli ludu. Myśl internatów nauczycielskich, poruszona dawniej przez Pawła Popiela, a rozwinięta i poparta przez Stanisława Tarnowskiego, znalazła przeto w odezwie swój wyraz, a miejmy nadzieję, że znajdzie wkrótce w drodze proponowanej subskrypcji praktyczne urzeczywistnienie. I będzie to niewątpliwie najpiękniejszym uczczeniem tego, co się przed stu laty stało — dalszym ciągiem skutecznej pracy nad wewnętrznym odrodzeniem społeczeństwa.

Zarzucano Stanisławowi Augustowi, że przy ogłoszeniu konstytucji więcej się troszczył o przepychy i okazałość zewnętrzną obchodu, niż o samą treść dzieła. Będzie to prawdziwym dla społeczeństwa naszego zaszczytem, gdy nikt, ani obecnie, ani później, nie będzie mógł mu uczynić podobnego zarzutu; że w dniu, w którym przypada rocznica tak doniosłego faktu dziejowego, więcej nam chodziło o zewnętrzną a przemijającą okazałość obchodu, niż o czyny, któreby dowodnie świadczyły, żeśmy mądre a roztropne zasady konstytucji w całej pełni pojęli.

Rada Państwa.

(IV. posiedzenie Izby wyższej.)

+ Wiedeń, 30 kwietnia. (Korespondencya Gazety Lwowskiej.)

Prezes hr. Trauttmansdorff zajął posiedzenie o godz. 12 min. 15.

Izba w liczbie około 80 członków zgromadzona; z Polaków obecni: książęta Konstanty i Jerzy Czartoryscy, tudzież pp. Zoll, Ziemiałkowski, Krasicki, Badeni, Potocki i Wodzicki.

Na ławie rządowej nieobecni hr. Welsersheimb i p. Zaleski.

Nuncyusz z Izby poselskiej donosi o uchwaleniu rządowego projektu noweli do ustawy z r. 1875 o zaopatrzeniu osób wojskowych.

Prezes podaje do wiadomości, że ukonstytuowały się: komisya prawnicza pod przewodnictwem bar. Hyego, którego zastępcą wybrała hr. Beleredego; komisya budżetowa pod przewodnictwem księcia Konstantego Czartoryskiego, któremu na zastępcę dodała księdza opata Karla; komisya do projektu rządowego o reformie studyj prawniczych i kameralnych pod przewodnictwem p. Ungera, a zastępstwem bar. Helferta.

Po odczytaniu spisu petycyj przystępuje Izba do porządku dziennego, na którym znaj-

— Wszystko!

Westchnęłam. Zdawało mi się, że mówimy już o naszej przeszłości.

— Czyż i ja zmieniłam się?

— Sądę, że tak jest — chociażbyś pani sama o tem nie wiedziała!... Nie jesteśmy równi!

— Więc tej nierówności obawiasz się pan? I z tego powodu wolisz raczej zrezygnować z niej, niżeli się jej poddać?

— Rezygnacya jest często żelazną koniecznością!

— Więc już pojednałeś się pan z rezygnacyą? — zawołałam skwapliwie, — bo lzy cisnęły mi się do oczu.

Wziął mnie lekko za rękę.

— Nie dotykaj pani tak szorstko bolesnej rany mego serca, — rzekł miękkiem głosem, — bo na to nie zasłużyłem. Mogę uleść żelaznej, nieubłaganej konieczności, mogę się złamać pod ciosem nieprzemyślanym, — ale nie ułożę się naprzód wygodnie, aby mnie zbyt boleśnie nie trafił!

— Czyż byłby on dla pana bardzo bolesny?

— Zależy od tego, z czyjejby wyszedł rękę.

— Czy możesz pan wątpić o tem, że nie z mojej?

— Dzisiaj — nie wątpię. — Ale jutro... pojutrze...

— Nie, nie! — zawołałam, — nigdy!

I podałam mu obie ręce.

Wziął je jak się bierze poświęcany obrazek i przyłożył do ust swoich.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

duje się jedynie sprawozdanie komisji adresowej.

Hr. Falkenhayn odczytuje znany projekt adresu w odpowiedzi na Najwyższą mowę od Tronu.

W dyskusji ogólnej nikt głosu nie zabiera; prezes zapytuje, czy kto chce zabrać głos w dyskusji szczegółowej.

Hr. Kufstein zabiera głos do przemówienia następującego:

Wysokie Zgromadzenie! Przedstawiony nam projekt wiernopoddańczego adresu, którym odpowiedzieć mamy na Najwyższą mowę od Tronu, uchwalony został w komisji, jak sprawozdanie jej wyraźnie stwierdza, jednomyślnością wszystkich głosów. Jestem przekonany, że jednomyślnością tę w wys. Izbie ze wszystkich stron z radością przyjęto do wiadomości. (Brawo! brawo! ze środka). Ponieważ w komisji reprezentowane były wszystkie stronnictwa, ponieważ nadto w dyskusji ogólnej *in pleno*, w której zazwyczaj odczytują się opinie, które w ogóle chcą się odezwać, nikt głosu nie zabrał, przeto spodziewać się można, że i w pełnym wys. Zgromadzeniu panuje co do projektowanego adresu jednomyślność. Dlatego, jakoteż ze względu na wystosowane do mnie z kilku stron wezwanie, mniemam, że trafiam w myśl wys. Zgromadzenia, ośmielając się stawić wniosek: Wysoka Izba raczy uchwalić pominięcie w tym ważnym razie dyskusji szczegółowej i przyjęcie projektu *en bloc*. (Przebiegłe brawo!)

Izba zgadza się na pominięcie dyskusji szczegółowej i uchwała adres ryczałtem. Koniec posiedzenia o godzinie 12 minut 35. — Następne nienaznaczone.

* * *

O wydarzeniu po posiedzeniu, o którym doniósł nam przedwczoraj telegram, znajdują czytelnicy obszerniejszą wiadomość w „Kronice“.

Od Koła poselskiego polskiego w Wiedniu.

Dnia 27 kwietnia odbyło się o godzinie 10 przed południem krótkie posiedzenie, na którym uskutecznił wybór kandydatów proponowanych ze strony Koła do następujących komisji Izbowych.

Do komisji rolnej wyznaczono pp. Hompescha, Wielowiejskiego, Tyszkiewicza, Struszkiewicza, Gniewosza Włodzimierza, Czajkowskiego Władysława i Wodzickiego.

Do komisji należytościowej (obejmującej również dawniejszą giełdową) pp. Bilińskiego, Kraińskiego, Cieńskiego i Lewickiego.

Do komisji w sprawie zarazy bydła: Czeczka, Borkowskiego, Struszkiewicza i Gniewosza Włodzimierza.

W obu ostatnich komisjach z pięciu do dyspozycji Koła oddanych mandatów ofiarowano po jednym dla członków klubu ruskiego.

Do komisji o pragmatyce służbowej wybrano dodatkowo p. Wolfarta.

Zgodzono się wreszcie na wniosek prezesa Jaworskiego, aby komisya, do której mają być odesłane wnioski składała się z 36 członków.

Uchwalono, że wnioski Plenera i Tilschera proponujące zmiany ustawy wyborczej oraz wniosek Coroniniego co do weryfikacji wyborów przekazać jednej komisji Izbowej.

Na krótkim posiedzeniu Koła pos. polsk. w dniu 28 kwietnia przed posiedzeniem Izby poselskiej poseł Sokołowski przedłożył wniosek brzmiący:

Koło poleca Prezesowi aby zażądał od Ministra oświaty wyjaśnienia co do stosunków sanitarnych w szkołach średnich krakowskich i domagał się:

1) przyspieszenia budowy gmachów na pomieszczenie tych zakładów; 2) utworzenia 4go gimnazjum w Krakowie albo w Podgórzcu już w roku szkolnym 1891/2.

Popierając swój wniosek, wykazał także, iż gmach, w którym mieści się gimnazjum I, to jest, Św. Anny, potrzebuje rychłej naprawy, a klasy współrzędne tegoż gimnazjum, lepszego pomieszczenia.

P. Chrza nowski dał objaśnienia, tycające się stanu sprawy co do budowy w Krakowie dwóch gmachów na pomieszczenie gimnazjum III-go i szkoły realnej, którą to sprawę w roku zeszłym i na początku roku bieżącego, z polecenia Koła, popierał w ministerstwach oświaty i skarbu. Mianowicie przedstawił, że w grudniu roku zeszłego minister skarbu oświadczył gotowość wyznaczenia ze skarbu państwa 300.600 zł. na te dwa budynki, i zamierzał zażądać od Izby w tym celu dodatkowego kredytu na rok 1891; lecz po zaszłej zmianie w Ministerstwie skarbu Rząd orzekł w marcu r. b., że chce zawrzeć z miastem Krakowem umowę o zbudowanie tych dwóch gmachów przez miasto, które oświadczyło w lutym r. b. gotowość zbudowania tych dwóch gmachów, pod warunkami, które przedłożyło. Idzie więc tylko o przyjęcie przez Rząd tych warunków.

Koło polskie uchwaliło, aby deputacya Koła, złożona z przewodniczącego, oraz z po-

słów: Chrzanowskiego i Sokołowskiego, udała się do Rządu, w celu przyspieszenia sprawy o należyte pomieszczenie szkół średnich krakowskich, oraz o załatwienie sprawy IV-go gimnazjum.

P. Wielowiejski zwraca uwagę, iż na najbliższym posiedzeniu przyjść może pod obrady wniosek p. Proskowetza, żądający zniżenia cen soli kuchennej i bydłowej, oraz rozpoczęcia przez Rząd racjonalnej eksploatacji kaimitu w Kałuszu, a zarazem otwarcie granicy dla przywozu tego artykułu z Niemiec. Ponieważ obie te sprawy, należą do rzędu tych, które z inicjatywy Koła Izby poselskiej były kilkakrotnie roztrząsane, wnosi więc, żeby Koło poleciło jednemu z członków komitetu Towarzystw rolniczych przemówić w Izbie w tej sprawie.

Po krótkiej dyskusji, w której zabierali pp.: Kozłowski, Straszewski, Koło upoważniło p. Struszkiewicza do przemówienia w tej sprawie w Izbie, w myśl dawniejszych uchwał Koła.

Z Berlina.

(Reformy w Prusach i Niemczech. — Sprawa funduszu t. z. obrocznego).

Zainicyowane przez cesarza Wilhelma reformy poczynają się powoli urzeczywistniać. Z czterech wielkich zadań podjętych po upadku ks. Bismarcka dwa właśnie otrzymały sankcyę prawodawczą, mianowicie reforma gminna i reforma ustawy przemysłowej. Traktat handlowy z Austryją, stanowiący trzecie z owych zadań jest już przygotowanym do podpisu, a tylko reforma szkolna znajduje się dopiero w stadium prac przygotowawczych.

W obec takich faktów upada zarzut, którym walczą ks. Bismarck przez parę miesięcy, że rządy po ustąpieniu jego stały się jałowe, że wszystko obalają, a nie budują. W rok trudno było zbudować więcej. Gdy ex-kanclerz schodził z widowni, „nową erę“ trzeba było stworzyć z niczego. Książę Bismarck nie tylko nie zostawił w spuściznie swoim następcom żadnych wskazówek dla przyszłej działalności prawodawczej, żadnych tradycji rządu i dążeń politycznych, żadnego materiału prac przygotowawczych dla nowych postępowych ustaw, ale nawet, kiedy takie projekty się pojawiły rozpoczął z nimi w swych organach zaciętą walkę. Przeciw ustawie przemysłowej usiłował podnieść fabrykantów, a z nimi pośrednio i wszystkie żywioły lepiej uposażone majątkowo; przeciw ustawie gminnej stronnictwo konserwatywne w sejmie pruskim. W jednym i w drugim kierunku agitacya jego nie była zupełnie bezowocną; niemniej w ostatecznym rezultacie, nie doprowadziła do pożądanego celu. Pokazało się przytem ponownie, że ani Izba pruska, ani parlament rzeszy niemieckiej nie stoją po stronie byłego kanclerza, że nie ma między nimi wspólności pojęć i uczuć, że się nie rozumieją. Bo oto sejm i parlament przyjęły ustawy, których odrzucenie zalecał im książę, jako „specyalista w polityce“.

Gdy traktat handlowy z Austro-Węgrami, który, jak wiadomo, jest wstępem do całego szeregu podobnych traktatów z innymi państwami, zostanie przyjęty w parlamencie, reformatorska działalność rządów cesarza Wilhelma zarysuje się wyraźnie nie tylko z intencji, ale i ze skutków. Uregulowanie stosunków gminnych, na zasadach odpowiedniejszych duchowi czasu, uporządkowanie stosunków robotnika i pracodawcy, oraz stosunków handlowych i przemysłowych w obec postronnych narodów, są to już wszystko cenne dla rozwoju Niemiec zdobycze. Gdy do nich dołączy się jeszcze reforma edukacyi, „co niezawodnie także niebawem nastąpi, pomimo, że i tę reformę gorąco „specyalista w polityce“ zwalcza, zarzut jałowości sam z siebie upadnie.

W Izbie poselskiej mają rozpocząć się dzisiaj obrady nad przedłożeniem rządowem o zwrocie t. zw. funduszy obrocnych. Projekt ten w komisji uległ już pewnej zmianie, a mianowicie postanowiono, iż komitet, rozdzielający powyższe fundusze, mianowany będzie przez ministra wyznań po poprzednim porozumieniu się z biskupami, oraz, że pod względem użytkowania tej części funduszu, która przeznaczona będzie na cele ściśle kościelne, nastąpić powinno porozumienie pomiędzy ministrem a władzą duchowną. Pomimo to nie ulega wątpliwości, że projekt rządowy, nawet w ostabionej swej przez komisję postaci, napotka na opór po stronie narodowo-liberalnych. Wprawdzie organ umiarkowanego odcienia *Nat. Ztg.*, przemawia za przyjęciem projektu, natomiast najwybitniejszy, a przytem odznaczający się największą nienawiścią do Kościoła katolickiego dziennik narodowo-liberalny *Köln. Ztg.*, zamieścił w tych dniach artykuł, w którym gwałtownie napada nie tylko na projekt, dotyczący funduszy obrocnych, ale także na całą w ostatnich czasach politykę rządu pruskiego, a zwłaszcza na rozporządzenia ministra oświaty w sprawie nauki języka polskiego. Sądząc zaś podług dotychczasowych

danych, znaczna większość narodowo-liberalnych stanie po stronie *Köln. Ztg.* O ile bowiem stronnictwo to we wszystkich innych kwestiach odznaczało się zupełnym brakiem stałych przekonań, o tyle wytrwałym jest w namiętnej opozycji przeciwko wszelkim ustępstwom na rzecz Kościoła katolickiego. Narodowo-liberalni członkowie komisji przyjęli wprawdzie jej uchwały, lecz zastrzegli się z góry, że głosowanie ich w komisji nie stanowi żadnego prejudykatu pod względem postawy całego stronnictwa w pełnej Izbie. Wszelkie jednak prawdopodobieństwo przemawia za tem, że projekt rządowy w Izbie poselskiej zdobędzie znaczną większość głosów. Bo chociaż do narodowo-liberalnych przyłączy się bez kwestyi pewna część zachowawców z b. nadwornym pastorem Stoeckerem na czele, to jednak żywo nieprzychylnie Kościołowi katolickiemu pozostaną w mniejszości, tem więcej, że nie tylko rząd, ale i ogromna większość ludności pruskiej domaga się stanowczo usunięcia tego ostatniego zabytku walki wyznaniowej, która tak wielkie wywołała rozgoryczenie w całym narodzie. Zresztą obecny minister oświaty przy obronie projektu rządowego daleko łatwiejsze mieć będzie stanowisko, niż jego poprzednik, który na ustępstwa na korzyść ludności katolickiej zgodził się właściwie wbrew swojej woli i bronił projektu rządowego bez wewnętrznego przekonania.

Zajęcie Manipuru.

Dzienniki angielskie, donosząc o bezkrawawem zajęciu Manipuru, o ucieczce Tobrara, Senaputtiego i książąt, wyrażają przekonanie, że właśnie to zajęcie bez krwi rozlewu jest ze stanowiska przewagi angielskiej bardzo niepomysłnem. Utrudnia to bowiem zadanie dotkliwego odwetu, który w posiadłościach azjatyckich jest nieodzowny dla wywołania skutecznego wrazenia. O samej katastrofie, o krwawych scenach, opowiedziała szczegóły korespondentowi *Times*, żona zamordowanego rezydenta Grimwooda, której się powiodło z wielkimi trudami ująć z Manipuru. Z opowiadania tego wynika, że ambicya Quintona i wygórowane wyobrażenie o własnych siłach, wyzwały po prostu nieszczęście, którego i sam padł ofiarą.

Quinton przybył tylko na czele 400 żołnierzy z małym zapasem amunicyi do Manipuru, w którym się znajdowało 12.000 karabinów i 10 armat do obrony. Z siłami tak niedostatecznymi wzywał nieprawego władcę, ażeby poszedł dobrowolnie na wygnanie. Następnie wezwał Senaputtiego do Durbaru, ażeby go tam pochwycił. Dla tego też raczej Quintona niż Senaputtiego obwiniać można o podstęp i zdradę. Twierdzą dziś, że byłoby może najpożądane, ażeby książęta zniknęli teraz zupełnie z widowni, ażeby ich już nie odkryto i nie znaleziono. Co do koncentrycznego ruchu wojsk indyjsko-angielskich na Manipur, przynajmniej, iż był on wzorowy. Prawdziwym tryumfem nazywają zarządzenie wysłania kolumn z Kohimy, Kaszaru i Tamu i równoczesne ich zetknięcie się w Manipurze. Przybycie to do miasta równoczesne mogło stać się niespodzianką, ale miasto było opuszczone, pałac zrujnowany, magazyny popalone, prochownia wysadzona w powietrze. Powitanie kolumn było bardzo serdeczne, ale i smutne zarazem, znaleziono bowiem tylko głowy pomordowanych, zatknięte na wysokich palach. Zwycięstwo Grahama pod Thobal nad Manipurczykami przeplacone zostało wprawdzie nie wielką stratą w ludziach, ale zranieniem ciężkiem porucznika Granta. Czy zbrojne zastępy angielsko-indyjskie udadzą się za zbiegłymi książętami w góry nieprzystępne, jest dotychczas rzeczą nierozstrzygniętą.

KRONIKA

Lwów, 2 maja.

— **JCW. Najd Arcyksiążę Leopold Salvador** i Najd. Arcyksiężna Blanka, w towarzystwie Dostojnych Swych Rodziców, księstwa Madrytu oraz infantki księżniczki Maryi Beatrix, zaszczycili we czwartek, o godzinie 4 po południu, odwiedzinami Swemi pracownię naszego artysty-malarza p. Styki, który Dostojnym Gościom pokazał prace swoje i udzielił odpowiednich wyjaśnień. Po półgodzinnym pobycie, Najd. Arcyksięstwo nader zadowolony z tego, co oglądali, i nie szczędząc artyście pochwał i powinszowań, opuścili pracownię.

— **Pani Namiestnikowa**, hr. Badenowa, wyjechała dziś w odwiedzin do swego brata p. Seweryna Skrzyńskiego do Nozdrza, a ztamtąd na Wiedeń uda się na kilkotygodniową kuracyę do Karlsbadu, ząd powróci do Lwowa na wysegi.

— **JO. Marszałek krajowy**, ks. Eustachy Sanguszko, powraca dziś do Lwowa.

— **Zastępca Marszałka krajowego**, p. Antoni Jaxa-Chamiec, powrócił dzisiaj do Lwowa.

— **W programie uroczystości 3go maja** umieszczono przez pomyłkę ustęp, że chóry „Lutni“ wykonają w kościele katedralnym Mszę Kurpińskiego pod dyrekcją p. Jareckiego zamiast pod kierownictwem dyrygenta „Lutni“ p. Stanisława Cetwińskiego, co niniejszem prostujemy.

Komitet obchodowy tutejszy ogłosił dziś odezwę, w której apeluje do patriotyzmu i poczucia solidarności wszystkich mieszkańców Lwowa, i wyraża nadzieję, że przy zgodnym współdziałaniu zjednoczonych wszystkich sfer naszego miasta uroczystości Trzeciego maja będą godnym stolicy uczczeniem wielkiej pamiętki narodowej. „Nad utrzymaniem porządku w mieście przez cały ten dzień — powiada odezwa — czuwać będzie jedynie i wyłącznie straż obywatelska, złożona z tysiąca obywateli miasta pod wodzą pp. Henryka Rewakowicza, Michała Walichewicza i Stanisława Niemczynowskiego. Upraszamy mieszkańców Lwowa, aby w interesie powagi uroczystości stosowali się do zarządzeń straży obywatelskiej. Komitet przyjął na siebie wobec Rządu odpowiedzialność za ścisłe wykonanie ogłoszonego już programu i za utrzymanie w tym dniu porządku za pomocą straży obywatelskiej. Wszelkie więc zakłócenie spokoju i porządku, wszelkie wykroczenie poza ramy programu, przyniesie szkodę tylko nam samym, albowiem mogliby powiedzieć, że nie umiemy się sami rządzić. W interesie więc całego narodu wzywamy wszystkich mieszkańców Lwowa, ażeby nie utrudniali zadania straży obywatelskiej. Ludność nasza już wielokrotnie dała dowody, że umie sama starać się o utrzymanie ładu i porządku. Polegamy na tem, polegamy na znanym wypróbowanym patriotyzmie wszystkich obywateli miasta i mamy nadzieję, że w tym pięknym dniu nie zamąci ładu, porządku i powagi wielkiej uroczystości. Komu drogą cześć imienia polskiego, ten przyczyni się wszelkimi siłami do uświetnienia dnia tego“.

Zarząd Towarzystwa politechnicznego na posiedzeniu, odbytem 30 kwietnia, powziął następującą uchwałę: Celem uczczenia stoletniej rocznicy konstytucji 3 maja, Tow. politechniczne weźmie inicjatywę w sprawie wydawnictwa podręczników dla tych wszystkich działów przemysłu i rzemiosł, których rozwój potrzebom kraju najwięcej odpowiada.

Pan Karol Przybylski, obywatel miasta Lwowa, złożył w prezydium magistratu z okazji otwarcia piwiarni pilzneńskiej, datkę w kwocie 50 zł. w. a., celem rozdzielenia go w dniu 3 maja między ubogich uczniów szkoły ludowej im. św. Maryi Magdaleny i św. Anny we Lwowie, będących synami podupadłych rękodzielników *wyższej* *duchoból*, i razem zobowiązał się przez czas utrzymywania piwiarni składać na ten sam cel corocznie w dniu 3 maja powyższą kwotę z tem zastrzeżeniem, że rozdział tej kwoty między uczniów rzeczonych szkół nastąpić ma każdorocznie w dzień 3 maja, na propozycję chrześcijańskich przemysłowców, zasiadających w Radzie miejskiej i będących obywatelami miasta Lwowa. — Za powyższy dar prezydent miasta Lwowa składa szanownemu dawcy za naszym pośrednictwem uprzejme podziękowanie.

Na zakupno obrazu J. Styki „Polonia“ złożono w ciągu dwóch pierwszych dni 2.708 zł. w. a. Szczegółowa lista datków będzie wydrukowana we wtorek, ale wolno już teraz wyrazić nadzieję, że dzięki energii komitetu potrzebna kwota niebawem złożoną zostanie. Od poniedziałku, 4 maja, do soboty, 9 maja, obraz będzie wystawiony w wielkiej sali ratuszowej.

Nad porządkiem podczas nabożeństwa w kościele archikatedralnym obrz. łać. czuwać będzie oddział straży obywatelskiej pod wodzą radnych miasta pp. Fr. Kordysa, Fr. Głodzińskiego i Alfr. Bojarskiego.

Msza w archikatedralnym kościele ormiańskim, którą celebrować będzie ks. arcybiskup Issakowicz, odbędzie się w niedzielę nie o 10, ale o 9 godzinie. Na mszy wykonane będą solowe i ensemble utwory Moniuszki, Rossiniego, Troszla, pod artystycznym kierunkiem prof. Wszelaczyńskiego.

W Muzeum Narodowym w Krakowie urządzoną została wystawa współczesnych portretów wybitnych osób, które brały udział w przeprowadzeniu Konstytucji 3 maja. Złożyły się na nią portrety, będące własnością Muzeum, oraz szereg innych, udzielonych na czas wystawy przez dostojne rodziny uczestników Konstytucji, przez instytucje publiczne, oraz osoby prywatne. Dopełnia skromny zbiór kolekcja miniatur współczesnych, oraz rycin i litografii, odnoszących się do epoki, a będących własnością p. Władysława Bartynowskiego. Wystawa potrwa nie dłużej, jak do 12 maja b. r.

(Gl.) **Awantura w Izbie wyższej.** Sprawozdawca parlamentarny w Wiedniu pisze nam pod dniem 30 z. m., co następuje: „Prawie uroczystym można nazwać dzisiejsze posiedzenie Izby wyższej, na którego porządku dziennym stał jedynie adres do Tronu, uchwalony bez dyskusji *en bloc* i jednogłośnie. Posiedzenie, oznaczające się licznym udziałem członków Izby (przeszło 80), trwało niespełna 20 minut i już było zamknięte, już zgromadzeni parowie, w nastroju poważnym rozehodzić się zaczęli, gdy nagle z drugiej galerii rozległ się krzykliwy podniesiony głos: „Wysoka Izbo!“ Członkowie Izby, publiczność na galerii i dziennikarze w osłupieniu zwrócili oczy ku miejscu, z kąd głos

ten się odezwał, a tymczasem niepowołany improwizator, męczącyna w siłę wieku, elegancko ubrany, posiadający oczywiście wyższe wykształcenie, moeno zarumieniony, żywo gestykulując, prawit do Izby coś niezrozumiałego, bo po osłupieniu natychmiast zapanowało na parterze sali i na galeriach oburzenie, którego nikt w sobie stłumić nie potrafił. Z parteru, nie wiemy, czy członkowie Izby, czy urzędnicy i stenografowie, odezwali się do improwizatora, aby milczał. Ten jednak niezrażony, kończył rzecz swoją, wciąż niezrozumiałą, a skończywszy pochylił się, wyciągając rękę ku posadze galerii.

Sprawiło to wrażenie, jak gdyby po przemowie pełnej gniewu chciał czynny wykonać zamach na Izbę. Z tem większym napięciem uwagi wzięliśmy go na oko i w tej samej chwili ujrzelśmy, jak — zamiast bomby lub czegoś podobnego — podniósł z podłogi mnóstwo zadrukowanych ćwiartek papieru i zamasztyrmy ruchem prawicy rzucił je na salę. Jeszcze nie były się rozleciały i spadały, a już drugim pochyleniem i drugim zamachem cisnął drugą plikę papieru zdumionym parom na głowy. Teraz dopiero pochwyliło go kilka osób ze służby i poczęło wypychać z galerii. Nie opierał się, tylko na chwilę jeszcze przystanął i zwróciwszy się twarzą znów ku sali, zawołał zrozumiale: „Niechże wysoka Izba dochodzi sprawy; proszę mnie aresztować, za wszystko będę odpowiadał!“ Izba rozeszła się bez wielkiej alteracji, sprawozdawca *Gazety* zaś postarał się o egzemplarz rozrzuconych papierów. Jest to cyrkularz w formie listu, drukowany, datowany z Pragi dnia 4 kwietnia b. r., podpisany przez Teodora Prochazkę, inżyniera leśniczego z Pragi (plac św. Wacława, nr. 41), zawiadamiający, że autor odkrył w gminach Wietruszyce i Chabern w pobliżu Pragi bardzo obfite pokłady kruszców, zawierających po 100 gramów złota i 3000 gramów platyny na 100 kilogramów kruszcu, oraz wzywający przedsiębiorczych kapitalistów, aby za uzyskaniem już zezwoleniem władzy górniczej w Pradze wzięli udział w dochodzeniu, naznaczonym na dzień 17 kwietnia w Wietruszyczach i na dzień 18 w Chabern. Taka jest po krótko treść jedna z rozrzuconych ćwiartek papieru; treść drugiej stanowi poświadczenie praktycznej władzy górniczej, że dochodzenia w terminach powyższych są dozwolone. Jak widać z dat przytoczonych, rzecz odnosi się do przeszłości i rozrzucone papierów tych dziś nie ma sensu; ale niejaki wytlómaczenie dają słowa usłyszane przez niektóre osoby bliższe improwizatora, słowa zaraz pierwsze: „Wysoka Izbo! Stało się niesłychane, haniebne oszustwo na rzecz kupców zagranicznych...“ W kancelarnego mowę z galerii; co dalej z nim się stało, nie wiemy; pewnie go policyi oddano. Nie wątpilwie mamy tu sprawę z waryatem, którego domniemane bogactwa rozumu pozbawiły. *Auri sacra fames!*...

— **W Archidiecezji lwowskiej** obrz. łać., jak donosi *Tygodnik katolicki*, prezentę na Toporów otrzymał ks. Józef Tymoczko, dotychczasowy administrator w Oleszyczach. Kurenda IV konsystorza lwow. zaznacza dnie, w których mają być w archidiecezji lwow. obchodzone uroczystości na cały świat katolicki rozszerzone; a mianowicie św. Jana Damascyńskiego dnia 27 marca, św. Sylwestra Opata, dnia 27 listopada, zaś św. Jana Kapistrana pozostaje nadal dnia 23 października. Dalej zawiera przedłużenie na dalsze 3 lata władzy udzielonej od św. Stoicy Apostoła. Arcybiskupowi lwowskiemu obrz. łać. co do a) mianowania egzaminatorów prosynodalnych; b) przeniesienia obowiązku odprawienia Mszy św. na innemiej-sca, kościoły lub dnie; c) i d) redukcowania liczby tychże; e) subdelegowania osób z gro-na kapituły do zastosowania użyczonej sobie władzy; f) dyspensy od przeszkody odmiennego wyznania; nadto ogłasza dwa świeże przywileje; g) co do pozwolenia duchownym okrywania wierzchu głowy t. z. piuska przy niesieniu chorym św. Wiyatku i h) rozpoczynania następnego matutinum i laudes o godzinie 2 z południa.

— **Z Macierzy Polskiej.** Pierwszy nakład broszury dr. Ludwika Finkla „O konstytucji 3go Maja“, tłoczony w liczbie 10.000 egz. został całkowicie rozkupiony. Drugi nakład tego dziełka jest już przez Radę „Macierzy“ zarządzony, wszakże nie rychlej pojawi się w obiegu, aż dopiero około 10 maja.

— **Grono kolegów** wzywa uczniów gimnazjum bernardyńskiego (IVgo), którzy w r. 1881 składali egzamin dojrzałości, aby najdalej do 15 maja b. r. zgłosili się do dra Władysława Hückla, koncyplenta c. k. prokuratora skarbu we Lwowie z podaniem dokładnego adresu i z oznajmieniem, czyli zamierzają uczestniczyć w zjeździe koleżeńskim, w czerwcu b. r. we Lwowie odbyć się mającem.

— **Zgromadzenie robotników** odbyło się wczoraj we Lwowie w dziedzińcu ratuszowym, w obecności komisarza policyi. Udział w zgromadzeniu był słaby, gdyż ruch we wszystkich pracowniach lwowskich odbywał się jak zwykle i nigdzie nie „świętowano“. Zebranie odbyło się całkiem spokojnie; omawiano na niem znane kwestye, jak unormowanie dnia roboczego, powszechne głosowanie i t. d. Przy końcu ogłosił przewodniczący zebrania, że robotnicy wezmą korporacyjnie udział w obcho-

dzie rocznicy 3 maja. Zebrani rozeszli się wzno-sząc okrzyk na cześć prezydenta miasta, za to, że pozwolił obradować na dziedzińcu ratusza.

— **Wydział „Sokoła“ tarnopolskiego** zaprasza wszystkich członków na wspólne święcone według obrządku gr. kat. na wtorek, dnia 5 b. m. godz. 12 w południe, do nowej sali „Sokoła“.

— **Z obserwatorium c. k. Szkoły Politechnicznej** we Lwowie, dnia 2-go maja 1891 roku, godzina 12 w południe. Barometr opada.

W ubiegłej dobie, licząc od godziny 12 w południe dnia 1 maja, do godziny 12 w południe dnia 2 maja 1891 roku mieliśmy wiatr co do kierunku południowo-zachodni, co do siły mierny (2—3), niebo prawie czyste a powietrze wilgotne (62 proc. wilgotności względnej); opadu nie było.

Srednia temperatura w tym czasie była +16.8°C, najwyższa +23.2°C dzisiaj w południe, najniższa +11.4°C w nocy.

Cała doba była pogodna.

Zniżka barometryczna 740 do 750 mm. znajdowała się w Islandyi; zwyżka 770 do 765 we Włoszech; zniżka drugorzędna utworzyła się w północnej Skandynawii.

Stan barometru, zredukowany do poziomu morza, był dziś o godzinie 12-tej w południe 764 mm.

Prognoza na dobę dnia 3 maja 1891 r. (od północy do północy) Wiatr będzie co do kierunku południowy, co do siły słaby (2), srednia temperatura doby podniesie się do +17.0°C, niebo będzie czyste a względna wilgotność powietrza będzie około 60proc.; opadu nie będzie. Pogoda.

W poniedziałek, dnia 4 maja, deszcz chwilowy, zresztą bez zmiany.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: we Lwowie Filipina Kunz, żona c. k. rady Dworu i prokuratora skarbu we Lwowie w 44 roku życia. Pogrzeb odbędzie się jutro z domu żałoby przy ulicy Akademickiej.

— **Wybór uzupełniający** jednego członka Rady powiatowej w Kosowie, z grupy gmin miejskich, rozpisany został na dzień 9 czerwca b. r. Wybór ten odbędzie się w mieście powiatowym, o godzinie i w lokalnościach, wskazanych w kartach legitymacyjnych, które doręczy wyborcom c. k. starostwo.

— **Z Turki.** Walne zgromadzenie delegatów powiatowej kasy chorych w Turce, odbędzie się w dniu 10 b. m. o godzinie 2 po się niniejszem ogłasza.

— **Mozajkowy obraz Najsw. Maryi Panny Ostrobramskiej**, przeznaczony do krypty Mickiewicza na Wawelu, nadszedł już z Wenecji i osadzony został na miejscu swego przeznaczenia. Jak wiadomo, obraz ten sprawiony został kosztem hr. Konstantego Przeździeckiego, a wykonany jest z t. zw. mozaiki szklanej w słynnym zakładzie Salviati'ego w Wenecji. Wykonanie obrazu bardzo staranne zajęło 7 miesięcy czasu i wypadło bardzo dobrze. Przy sztucznym oświetleniu farby zyskały jeszcze na sile, a blask złota sukni i gwiazdy nimbusu zdala wpada w oko wstępującego do krypty i przyczynia się znakomicie do podniesienia jej uroku.

— **Igrzyska olimpijskie.** Jak donosi *Saale-Zeitung*, zawiązało się w Niemczech pod protektorem cesarza stowarzyszenie, zamierzające w pobliżu Schildhorn (nad rzeką Havel), stworzyć na wielkie rozmiary zakład w stylu starożytnym, w którymby co pewien przeciąg czasu odbywały się igrzyska na podobieństwo olimpijskich. Będzie to olbrzymia arena, na wzór greckich zbudowana. Kiedy projekt wejdzie ostatecznie w wykonanie, do tej pory niewiadomo, plac jednak na budowę zakładu już nabyto. Do igrzysk włączone mają być i regaty. Plany sporządza dwóch znanych architektów berlińskich wedle wskazówek, nadsyłanych z Aten przez jednego ze znanych archeologów niemieckich.

— **Nicustająca wystawa** zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych, przy placu św. Ducha l. 10 I. piętro, otwartą jest codziennie od godziny 10 rano do 4 po południu. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dni powszednie 30 ct. Dla członków wstęp wolny.

Notatki literacko-artystyczne.

Z teatru. Przedstawiona wczoraj po raz pierwszy komedia Ludwika Faldy p. t. „Raj utracony“ zasługuje tak swoją społeczną tendencją, jak i wartością sceniczną na obszerniejszą ocenę, którą też podamy w następnym numerze. Zaznaczamy dziś tylko, że gra artystów była bardzo dobra i że utwor w ogóle obudził żywe zajęcie.

Dyrekcya teatru prosi nas o podanie do publicznej wiadomości, że przedstawienia rozpo-

czynają się będą od dnia dzisiejszego począwszy, o godzinie pół do ósmej.

Repertuar teatralny. Dzisiejsze przedstawienie „Halki“, odbędzie się w sali udekorowanej, a wezmą w niem udział panie: Pawlików i Skalską oraz pp. Warmuth, Chodakowski i Jeromin. Jutro, w niedzielę po południu o godz. 3 dany będzie znakomity utwór Anczyca „Kościusko pod Racławicami“. Wczorajem o godzinie 8 *Théâtre paré*. Program składający się z fragmentów utworów najznakomitszych naszych autorów i kompozytorów, podaliśmy wczoraj: pozostaje więc nam tylko zaznaczyć, że na co tylko stała nasza scena — wszystko uczyniono, aby uświetnić to przedstawienie.

Obraz Matejki przedstawiający „Ogłoszenie konstytucji 3 maja“ będzie jutro i pojutrze wystawiony w salach Tow. Sztuk pięknych w Sukiennicach. Obraz ten przedstawia chwilę, w której Stanisław August, na czele całego sejmu, otoczony tłumami publiczności warszawskiej, udaje się do katedry św. Jana, ażeby tam złożyć przed wielkim ołtarzem uroczystą przysięgę. Nowe to dzieło Matejki, chociaż jeszcze nie zupełnie wykończony, przedstawia się niemniej już dzisiaj w całej swej okazałości.

Album portretów, rycin i widoków odnoszących się do konstytucji 3 maja (zeszyt I) wyszło w Krakowie, nakładem Kazimierza Bartoszewicza. W szeregu wydawnictw, jakie z powodu obchodu stoletniej rocznicy, pojawiają się na półkach księgarskich, Album to zwraca szczególniejszą uwagę. Pierwszy zeszyt Albumu rozpoczyna się wizerunkiem Stanisława Augusta z podobizną podpisu króla; idą dalej dwa portrety Stanisława Małachowskiego (podług Lampiego i Bacciarellego), Hugona Kołłątaja, Ignacego Potockiego, Tad. Mostowskiego, Stanisława Potockiego, Gorzeńskiego biskupa Smoleńskiego, Piusa Kicińskiego, J. U. Niemcewicza (ze współczesnego sztychu). Dalej idą ciekawe reprodukcje współczesnych sztychów, jak: *Époque du bonheur sous le règne de Stanislas Auguste* i allegorycznych sztychów Johna; następnie rycina przedstawiająca wykonanie przysięgi na konstytucję, podług obrazu Norblina; widok Warszawy z końcem XVIII w., według współczesnej ryciny Bogumiła Schiffnera; widok rynku Starego Miasta w Warszawie; Kościół św. Jana, ulica Starego Miasta w końcu XVIII w.; widok Zamku królewskiego; reprodukcya sztychu G. Trauberta, *przedstawiająca* wykonanie przez obrazu Norblina; wizerunki medali wybitych na pamiątkę konstytucji. Zeszyt kończy się autograficzną kopią tytułowej pierwszego wydania konstytucji i kopią pierwszej stronicy *Gazety Warszawskiej* z soboty dnia 7go maja 1791 (numer 37), z opisem przebiegu sesji sejmowej w dniu 3 maja. — Objaśnienia tych wszystkich rycin znajdują się będą przy drugim zeszycie.

— **W bibliotece Wróblowieckiej**, będącej własnością hr. Stanisława Tarnowskiego ze Śniatynki, znajduje się broszura, drukowana w Warszawie 1792 r., zawierająca hymn dziękczynny, spiewany przez żydów polskich we wszystkich synagogach w pierwszą rocznicę uchwalenia Konstytucji 3 maja. — Obecnie za zezwoleniem właściciela biblioteki, wyszło z druku nowe wydanie tej broszury, które co do formatu i pisowni jest wierną kopią oryginału. Hymn drukowany jest w 4 językach: hebrajskim, polskim, niemieckim i francuskim, a całkowity tytuł broszury opiewa: „Hymn przy obchodzie uroczystości dnia 3 maja 1792 r. na pamiątkę nowej Rządowej Ustawy na sejmie roku 1791 od Nayaśn. Rzepltej Stanów uchwalony. Spiewany w Warszawie i w innych Rzeczypospolitej miastach, od wszystkich Narodu Żydowskiego Zgromadzeń, na okazanie ich czułości powszechną radość dzielącej. Ofiarowany od deputowanych Zgromadzenia Żydowskiego Warsz.: W Warszawie w drukarni Piotra Dufour, konsyliarza Nadwornego J. K. Mei i Dyrektora Drukarni Korpusu Kadetów“.

Modrzejewska w Łodzi. Występy Modrzejewskiej w Łodzi rozpoczął się dopiero w dniu 5 b. m. Znakomita artystka wystąpi trzy razy: w „Odecie“, „Księżnej Jerzowej“ i w „Maryi Stuart“.

Henryk Sienkiewicz powrócił do Europy i bawi obecnie w Wiedniu. Znakomity pisarz przebył złośliwą febrę, obecnie jednak stan jego zdrowia jest zupełnie zadawalający.

Salon Paryski został wczoraj, 1 maja, otwarty; już dzisiaj możemy zapisać wielkie powodzenie p. Kowalskiego, który wystawił obraz p. n. *Printemps*, przedstawiający trzy uroczyste dziewczęta w bieli, zbierające kwiaty w ogrodzie; tryska to życiem, prawdą i poezją. Dzienniki paryskie, które dziś nadeszły w krótkich swoich przeglądach wystawy *à vol d'oiseau* skreślonych, bardzo pochlebnie wyrażają

się o Kowalskim; zwłaszcza *Temps*, który pi-
sie, że jestto obraz wyjątkowej wartości. Sensacje,
robi olbrzymi obraz p. Rochegrosse, przedstawia-
jący upadek Babilonu.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Kółka rolnicze. Główny zarząd Kó-
łek rolniczych we Lwowie wydał odezwę,
podpisaną przez dr. Józefa Weigla, jako pre-
zesa, i Waleryana Dzieślewskiego, jako se-
kretarza, w której, powołując się na artykuł
4-ty konstytucji 3 maja, biorący lud rolniczy
„w imię sprawiedliwości, ludzkości i obo-
wiązków chrześcijańskich“ pod opiekę prawa,
przypomina ogółowi instytucję Kółek rolni-
czych.

„Galicya — powiada odezwa — na
wzór Poznańskiego, powołała do życia insty-
tucję „Kółek rolniczych“, których zadaniem
rozwiązać „opiekę prawa nad ludem rolniczym,
pouczać go ustnie i zapomocą pism o rolnic-
twie i przemyśle domowym, zakładać czytel-
nie, kasy oszczędności, spółki przemysłowo-
handlowe i sklepiki po miasteczkach i wsiach,
z wykluczeniem napojów gorących, ułatwiać
nabywanie dobrych nasion, maszyn i narzę-
dzi rolniczych, w ogóle podejmowanie wszel-
kich czynności, które do podniesienia oświa-
ty, moralności i dobrobytu ludu przyczynić
się mogą.

Instytucja ta jednak, z powodu braku
funduszy, nie może, mimo najusilniejszych
własnych zabiegów i poparcia wysokiego
Sejmu naprawić tego, cośmy przez 300 lat
odłogiem zostawili, tembardziej, że zarząd,
organizacja, lustracja i zaopatrzenie 650 Kó-
łek rolniczych, z przeszło 30.000 członków,
wymaga wielkich nakładów i zasobów. Dziś
przeto odwołujemy się do Was, zacni Roda-
cy, wesprzyjcie usiłowania około braci, sta-
nowiących rdzeń naszego narodu, a potrze-
bujących jeszcze pomocy i opieki — jeżeli
część konstytucji 3 maja jest u was głęboką
i prawdziwą, z serca płynącą! Odwołujemy
się do Was, przeznacze Polki, dajcieście bo-
wiem tyle dowodów ofiarności przy organiza-
cji pracy około odrodzenia społeczeństwa na-
szego! Codziennie czytamy o mecenasach,
wspierających licznymi zapisami sztuki i na-
uki, bardzo często czytamy o dobrodziejach
i dobrodziejkach, przeznaczających wielkie
sumy i zapisy na rzecz tysięcy chorych, nie-
uleczalnych, ciemnych lub obłąkanych —
rozważajcie, że „małdy miliony“ zarów-
nym, ale zaniedbanych współobywateli, których musi-
my copędzej z materialnej nędzy podźwi-
gać, moralnie ratować — bo nas znowu hi-
storia bardzo słuszenie skarci.

Zapis 100.000 zł. na kapitał żelazny dla
Kółek rolniczych w Galicyi postawił by tę in-
stytucję wraz z dziś bardzo skromną subwen-
cją krajową — na silnych podstawach — kon-
stytucji 3 maja ustęp 4ty — przemienił by
się szybko w ciałko, a nazwisko szlachetnego
fundatora zapisałoby się chlubnie w pamięci
narodu obok sławnego H. Kołłątaja, Ign. Po-
tockiego i St. Małachowskiego. Nie ma dziś
dla Polaka kochającego swą przeszłość a chcą-
cego przeznaczyć swe fundusze na cele pu-
bliczne — szlachetniejszego celu, szlachetniej-
szej fundacji jak zapis dla „Kółek rolniczych“,
gdyż tam łączy się głęboka myśl historyczna
z wszelkimi szlachetnymi pobudkami pomocy
i miłości chrześcijańskiej!“

W końcu oświadcza odezwa, iż „w celu
przypomnienia społeczeństwu naszemu myśli
zawartej w powyższych słowach“ zawiązany
został komitet, który ma czuwać nad tą sprawą
i uprasza o przesyłanie wszelkich korespon-
dencji pod adresem sekretarza głównego zar-
ządu Kółek rolniczych we Lwowie, (ul. Os-
solińskich l. 15).

Targ zbożowy. *)

Dnia 2 maja 1891.

Lwów, pszenica 8-75 do 9-65, żyto
6-70 do 7-—, jęczmień 5-75 do 6-60, owies
6-50 do 6-95, rzepak 12-— do 13-—, groch
— do —, wyka — do —, lnianka
— do —, konieczyna czerwona 42-— do
52-—, biała — do —, szwedzka —

Tarnopol, pszenica 8-60 do 9-50, żyto
6-40 do 6-85, jęczmień 5-25 do 7-—, owies
5-80 do 6-70, groch 6-— do 10-—, wyka —
do —, rzepak 12-— do 13-—, lnianka —
do —, konieczyna czerwona 41-— do 48-—,
biała — do —, szwedzka — do —.

Podwoleczyska, pszenica 8-— do 9-50,
żyto 6-40 do 7-—, jęczmień 5-50 do 6-30, owies
5-85 do 6-25, groch 6-— do 10-50, wyka —
do —, rzepak 11-75 do 12-80, lnianka —
do —, konieczyna czerwona 41-— do 47-—,
biała — do —, szwedzka — do —.

Jarosław, pszenica 8-90 do 9-75, żyto
6-80 do 7-20, jęczmień 5-75 do 7-25, owies
6-— do 7-—, groch 6-30 do 9-75, wyka —

*) Przekład wzbroniony.

do —, rzepak 12-— do 13-50, lnianka —
do —, konieczyna czerwona 42-— do 52-—,
biała — do —, szwedzka — do —.

Wszystko za 100 kilo netto bez worka.

Chmiel — do — zł. za 56 kilo,
loco Lwów, nominalnie.

Okowita gotowa za 10.000 litr. pr.
loco Lwów 15-— do 15-50 zł.

Ruch handlowy spokojny. Pszenica, żyto
i owies tudzież rzepak poszukiwane.

Sprawozdanie tygodniowe Izby han-
dlowej i przemysłowej o cenach zboża i produktów
we Lwowie od 18 do 25 kwietnia 1891 r.
bez opłaty akcyzowej. Pszenica 9-15 do 9-60,
żyto 6-65 do 6-90, jęczmień browarny 6-— do
6-35, pastewny 5-— do 5-35, owies 6-75 do
7-05, hreczka 6-50 do 7-25, kukurudza zeszo-
roczna 5-50 do 6-—, nowa — do —
groch do gotowania 6-50 do 7-50, pastewny
5-— do 6-—, fasola 5-25 do 5-50, bobik 4-75
do 5-—, wyka 4-75 do 5-50, konieczyna 40-—
do 48-—, konieczyna szwedzka — do —,
anyż rossyjski 24-— do 26-—, anyż płaski 25-—
do 26-—, kminek 17-— do 19-—, rzepak zim-
mowy 12-— do 13-50, letni — do —,
rzepik letni — do —, lnianka 9-25
do 9-50, nasienie lniane 10-50 do 11-25,
chmiel 178-— do —, nafta zwykła 14-25
do 15-25, salonowa 17-25 do 18-50, wszystko
za 100 kilogr., spirytus 10.000 litr-procentowy,
kontyngentowy, z podatkiem konsumcyjnym
51-50 do 51-85.

Losy z r. 1860. Przy wczorajszym cią-
gnięciu losów premiiowych z r. 1860 główna
wygrana padła na seryę 4397 nr. 16; 50.000
zł. wygrała ser. 10.731 nr. 16; 25.000 zł.
ser. 10.731 nr. 17; po 10.000 zł.: ser. 4104
nr. 10, ser. 798 nr. 4; po 5000 zł.: serya
310 nr. 14, ser. 405 nr. 2, ser. 2355 nr. 13,
ser. 3117 nr. 20, ser. 3685 nr. 2, 4333 nr.
18, ser. 5281 nr. 2, ser. 9195 nr. 9, serya
11.074 nr. 8, ser. 13.522 nr. 9, ser. 14.219
nr. 8, ser. 15.817 nr. 16, ser. 15.888 nr. 17,
ser. 16.494 nr. 14, serya 19.801 nr. 6.

Losy austr. Zakładu kredytowego
Wyciągnięto następujące serye: 103, 182, 312,
329, 654, 712, 858, 918, 1205, 1148, 1399,
1915, 2177, 2209, 2228, 2234, 2253, 2471,
3641.

Wygrana 150.000 zł. padła na seryę
2234 nr. 98. Wygrana 30.000 zł. na seryę
312 nr. 20. Po 5000 zł. wygrały: serya 182
nr. 52 i serya 2234 nr. 43.

Losy austr. Czerwonego krzyża.
Główna wygrana w sumie 25.000 zł. padła na
ser. 5360 nr. 40, wygrana 1000 zł. na seryę
9067 nr. 20.

Losy hr. Keglewicza. Główna wygr.
1500 zł. padła na nr. 54.142, wygr. 1500 zł.
na nr. 21.491, wygr. 500 zł. na nr. 39.007.

Włoskie losy Czerwonego krzyża.
Główna wygrana 15.000 lirów padła na ser.
8284 nr. 28.

**System strefowy na kolejach węg-
ierskich.** Pomyślny wynik systemu taryfy
strefowej na kolejach węgierskich, istniejącej
jak wiadomo od sierpnia r. 1889, wyraża się
w następujących cyfrach:

Liczba podróży	Dochód (złr.)
R. 1888 6,179.088	7,839.218
" 1889 10,112.600	9,698.751
" 1890 17,895.400	10,865.392

„W ciągu trzech lat przeto liczba podró-
żnych na całej sieci kolei węgierskich wzrosła
o 11,716.312, czyli o 189-5 proc., dochód zaś
zwiększył się o 3,025.974 zł., czyli o 38-5 pre.
Zarazem podatek rządowy od biletów osobowych
powiększył się prawie o 700.000 zł.

OSTATNIA POCZTA

Najd. Arcyksiężę Karol Ludwik
wraz ze swą Małżonką powrócił przedwczoraj
z Preszburga do Wiednia.

Z Pragi donoszą, iż na powitanie Najd.
Arcyksięcia Karola Ludwika, który otworzy
dnia 15 b. m. czeską wystawę jubileuszową
przybędzie tam gremialnie cała szlachta kon-
serwatywna. Wystawę przyrzekła także zwie-
dzić Najd. Cesarze wiczowa Wdowa
Stefania.

Najd. Arcyksiężę Wilhelm wyjechał
na inspekcję artylerji do Poli.

Na wczorajszym posiedzeniu Izby dep.
zostały wniesione następujące przedłożenia
rządowe: projekt uzupełnienia ustawy woj-

skowej w tym kierunku, aby oficerowie re-
zerwowi armii, pod temi samymi warunkami,
co kadeci, mogli być przenoszeni do czynnej
służby w obronie krajowej; dalej projekt do-
tyczący zawarcia z reprezentacją krajową Bu-
kowińskiego układu, w przedmiocie uregulowania
stosunku państwa do bukowińskiego fundu-
szu indemnizacyjnego.

Na wniosek Plenera, komisya budżetowa
zdała bezzwłocznie sprawę z wniosku dr. Tro-
jana o udzielenie zasiłków z funduszy pań-
stwowych, z powodu szkód, zrzadzonych przez
powódź w Czechach, w marcu b. r. Komisya
wezwała Rząd, aby po przeprowadzeniu do-
chodzeń zażądał ewentualnie na ten cel kre-
dytów. Wniosek komisji, poparty przez dep.
Kaizla przyjęto.

Dzisiaj zbiera się po kilkudniowej przer-
wie komisya budżetowa Izby dep. Na por-
ządku dziennym znajdują się dalsze obrady
nad budżetem Ministerstwa sprawiedliwości.

Wszystkie dotychczasowe doniesienia
stwierdzają spokojny w ogóle przebieg dnia
wczorajszego. Przedewszystkiem zaś da się
to powiedzieć o krajach austro-węgierskiej
Monarchii. Udział robotników w uroczystości
majowej był wszędzie znacznie słabszym niż
roku poprzedniego a i liczba tych zakładów,
w których świątkowano była nieporównanie
mniejszą. W Niemczech przeważna część ro-
botników obchodzić będzie majówkę dopiero
jutro w niedzielę tak jak to doradzała so-
cjalno-demokratyczna frakcja parlamentarna.

Z Berlina donoszą, iż cesarza Wil-
helma podczas jego podróży do prowincji
nadreńskich powita w Kolonii, imieniem króla
Belgów, generał Hicaise.

W kołach dworskich zapewniają, iż ce-
sarz Wilhelm weźmie udział w tegorocznych
wielkich austriackich manewrach, które się
rozpoczną w Waldviertel (w Dolnej Austrii)
dnia 4 września. Na manewry te przybędzie
także król saski. Cesarzowi towarzyszyć bę-
dzie kanclerz Caprivi.

Frakcja socjalno-demokratyczna w par-
lamencie niemieckim wniosła interpelację co
zamierza uczynić rząd w obec niepokojącego
podnoszenia się cen zbożowych.

Belgiamu zaprzeczają stanowczo do-
niesioniom o dymisji ministra wojny. Gara-
szanin zapewnił korespondenta *Neue freie
Presse*, że królowa Natalia postanowiła nie o-
puszczać dobrowolnie Belgradu.

Z powodu odwołania p. Chitrowa z po-
sady posła rossyjskiego w Bukareszcie i za-
stąpienia go p. Fontonem zamieszczają pe-
tersbuskie *Nowosti* artykuł, na który zwraca-
ją uwagę dzienniki wiedeńskie. Organ stron-
nictwa panslawistycznego tak pisze z całą
otwartością:

„Nasze stosunki z Rumunią bardzo się
poprawiły od pewnego czasu. Rozumie się
samo przez się, iż odtąd nasza dyplomacja
musi dokładać wszelkich starań, aby wyzyskać
pomyślną chwilę. Pozyskanie Rumunii
ma dla nas znaczenie mostów na Dunaju, a
tam za Dunajem znajduje się wyzwolona krew
narodu rossyjskiego Bułgarya.“

Dzień wczorajszy minął nadspodziewa-
nie dobrze w Paryżu, spokój z małemi wy-
jątkami nie został zakłócony, a to dzięki pre-
wencyjnym środkom zarządzonym przez mini-
stra spraw wewnętrznych p. Constans, któ-
rego niezłomna energia i w tym wypadku
oddała państwu prawdziwe usługi. Jak w ro-
ku zeszłym tak i w tym roku w wilię 1-go
maja poczyniła policja liczne aresztowania;
zatrzymano wszystkie podejrzané indywidua,
które wkrótce potem zostaną wypuszczone.

W dniu pierwszym maja anarchiści i
socjaliści nalepiali przez cały dzień odezwy,
wzywające do rokosa wojsko i policję, lecz
w skutek rychłych zarządzeń, policja zdzie-
rała te odezwy w całym Paryżu. Robotnikom
pozwolono podawać petycje w kwesturze Izby
deputowanych, ale tylko pod tym warunkiem,
ażeby petycje te oddawane były przez dele-
gacje nie licznieszze, jak z pięciu robotników
złożone.

Już po Zielonych świętach wniesiony
będzie do parlamentu angielskiego bill o bez-
płatnem wychowaniu ludowem zapowiedziany
w finansowem *exposé* ministra Göschena; do-
tąd właściwie projekt ten znajduje więcej
uznania ze strony opozycji t. j. liberałów niż
konserwatystów, których zdania pod tym
względem są podzielone, w tej sprawie odbę-
dzie się wkrótce meeting konserwatywnych
członków parlamentu.

Na wtorkowym posiedzeniu angielskiej
Izby niższej postawił liberalny deputowany
Ellis wniosek, mający na celu ograniczenie
liczby gospód i opatrzenie władz lokalnych
dalszem pełnomocnictwem w celu nadzoru i
uregulowania ustroju szynków. Konserwaty-
wny deputowany Fulton postawił wniosek
dodatkowy, domagający się, żeby szynkarzy,
którym będzie odjęta koncesya, odpowiednio
wynagrodzić. Po kilkugodzinnej dyskusji,
w której John Morley popierał wniosek El-
lisa, a Ritchie, jako reprezentant rządu,
oświadczył się za dodatkiem Fultona, uchwa-
lono naprzód ten ostatni większością 190
głosów przeciw 129, poczem przyjęto cały
wniosek 182 głosami przeciwko 111. Wszy-
scy gładstończycy głosowali przeciwko Ful-
tonowi.

Według urzędowych depesz angielskich
z Manipuru, wojska angielskie zajęły kwa-
tery w opuszczonym pałacu. Zbiegły władca
Manipuru pozostawił pismo, w którym za-
pewnia o swojej niewinności i prosi o zarzą-
dzenie śledztwa. Wydano rozkaz, ażeby zbie-
głych ściagać i uwięzić. Uwieczniony żołnie-
rzy batalionów góralskich, angielsko-indyj-
skich, zastano przy życiu.

Dziennikom włoskim doniesiono z No-
wego Orleanu, że sprawozdanie wielkiej ławy
przysięgłych o krwawym sądzie zbiorowym,
wydane ma być w tych dniach. Ale jedno-
cześnie donoszą, że ława przysięgłych uspra-
wiedliwia w tem sprawozdaniu sprawców sądu
doraźnego, a nadto zajmuje się zarzutami
rządu włoskiego i odpowiada na nie. W No-
wym Orleanie zapanowało ponownie wzburze-
nie z powodu przybycia tam nowych wy-
chodźców z Sycylii, którzy już byli w dro-
dze za ocean, gdy na ulicach Orleanu odby-
wał się krwawy dramat sądu ludowego.
Wielu Włochów świeżo przybyłych aresztowa-
no za nieuprawnione noszenie broni.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 2 maja Najj. Pani w
powrocie z zagranicy przybyła dzisiaj
rano na stację Oberhetzendorf, gdzie
została powitana przez Najj. Pana i
Najdost. Arcyksiężnę Maryę Waleryę.
Powitanie było jaknajserdeczniejsze.

Wiedeń, 2 maja. Izba depu-
towanych zezwoliła wczoraj na jednoroc-
czne przedłużenie terminu wypowiedze-
nia austro-włoskiego traktatu handlo-
wego. W toku dyskusji oświadczył p.
Minister handlu, iż traktat handlowy z
Włochami nie jest bynajmniej ze sta-
nowiska austriackiego ideałem traktatu
handlowego. Nie zadawała on miano-
wicie najważniejszych interesów wy-
wozu. Podczas obrad jakie toczyły się
swojego czasu dla zawarcia tego tra-
ktatu, Włochy odłożyły na późniejszy
termin a mianowicie do czasu mających
się rozpocząć rokowań handlowych z
Francją uregulowanie szeregu artyku-
łów w grupach: wyroby surowe i wy-
roby przemysłowe w dziale tkanin i w
innych działach; tymczasem do tej chwili
nie nastąpiło jeszcze porozumienie mię-
dzy Francją i Włochami, co stało się
powodem szkód dla wielu gałęzi au-
striackiego przemysłu wywozowego.
Austro-włoski traktat handlowy nadaje
się wszakże do naprawy. Przez prze-
dłużenie terminu wypowiedzenia niewyt-
worzy się żadnego prejudykatu, owszem
kwestya wypowiedzenia pozostanie cią-
gle otwartą. Nie jest wykluczonem, iż
w obec przyjaznych dyspozycji powie-
dzie się jeszcze przed końcem r. 1891
osiągnąć porozumienie co do odnowie-
nia austro-włoskiego traktatu handlo-
wego, tak, iż wypowiedzenie stanie się
zupełnie zbytecznem. Rząd w kwe-
styach handlowo-politycznych działa z
całą wytrwałością i stanowczością przy-
czem wszakże jak się to samo przez
się rozumie przestrzega form przyję-
tych w stosunkach międzynarodowych.

Wiedeń, 2 maja Przebieg wczoraj-
szego zgromadzenia robotników w
Praterze był zupełnie spokojny. O go-
dzinie 6 wieczorem odspiewano we
wszystkich restauracjach pieśni robo-
tnicze, a o godzinie 7 rozpoczął się w
porządku powrót do miasta. Udział ro-
botników był znacznie mniejszy niż ro-

ku zeszłego. Do godziny 9 opustoszał Prater zupełnie. Do godziny 10 wieczorem w żadnym z okręgów wiedeńskich niezaszły jakiegobądź nieporządku. Ani z Węgier ani z krajów Przedlitawii nie nadeszły żadne zgoda relacje o naruszeniu spokoju. W przeważnej części fabryk praca odbywała się zwykłym trybem.

Wiedeń, 2 maja. Sprawozdania ze wszystkich wiedeńskich okręgów stwierdzają zupełny spokój. Robotnicy w grupach lub pojedynczo, najczęściej z rodzinami spieszyli do Prateru, gdzie w lokalach zabawowych i restauracjach, wskazanych przez utrzymujący porządek, zabawiali się spokojnie. W punktach krzyżowania się dróg stali mowcy (robotnicy), którzy skierowali nadchodzące masy w rozmaite strony Prateru.

Wiedeń, 2 maja. Dzisiaj w południe odbyła się wspólna konferencja delegatów dla sprawy niemiecko-austriackiego traktatu handlowego. Podpisanie traktatu nastąpi za dni kilka.

Wiedeń, 2 maja. Nadchodzące ze wszystkich stron depesze stwierdzają zupełnie spokojny przebieg dnia 1 maja w całej Austrii. Udział robotników w zgromadzeniach i rozrywkach był wczoraj w ogóle słabszy aniżeli w roku zeszłym. Dzisiaj praca odbywa się normalnie.

Praga, 2 maja. Mityng robotników na wyspie sofijskiej odbył się spokojnie, jakkolwiek mowy przewodców robotniczych miały w ogóle charakter podburzający. Aż do godziny 10 wieczorem władza bezpieczeństwa nie miała żadnego powodu do interwencji. W całych Czechach panował najzupełniejszy spokój.

Kolmar, 2 maja. Pożar we wsi Mussig zniszczył 100 domów, kościół i ratusz.

Monachium, 2 maja. Zmarł znakomity historyk niemiecki Gregorovius.

(Urodzony w r. 1821, autor bardzo wielu dzieł historycznych i prac literackich, między innymi: *Die Geschichte der Stadt Rom im Mittelalter* w 8 tomach, *Die Idee des Polentums* (1848), *Polen und Magyarenlieder* (1849). *Przyp. Red.*)

Geestmünde, 2 maja. W 83 okręgach wyborczych otrzymał księżę Bismarck 9481 głosów, socyalista Schmalfeld 5150.

Geestmünde, 2 maja. Księżę Bismarck wybrany do parlamentu; otrzymał 10.544 głosów. Kontrkandydat Schmalfeld otrzymał 5.486 głosów.

Berlin, 2 maja. W obecności cesarza i cesarzowej dokonała wczoraj cesarzowa-wdowa Fryderykowa uroczystego otwarcia międzynarodowej wystawy sztuk pięknych. Cesarz wznosił okrzyk na cześć protektorki wystawy cesarzowej Fryderykowej.

Berlin, 2 maja. Przez cały dzień wczorajszy panował spokój. Na zebranie zwołane przez przeciwników uchwały jaką powzięła socjalno-demokratyczna frakcja parlamentu przybyło mało stosunkowo robotników. Zebranie uchwaliło obchodzić zawsze dzień 1 maja jako święto robotników. Ze wszystkich stron Niemiec nadchodzą uspokajające doniesienia.

Berlin, 2 maja. Według dzienników wieczornych, na zgromadzeniu socyalistów miał Liebknecht mowę o przygotowaniu z powodu 1 maja rezolucji w sprawie ustanowienia dnia normalnego i ochrony robotników w duchu kongresu paryskiego. Uchwalono, ażeby trzecią część zarobku użyć na cele agitacyjne 1 maja.

Rzym, 2 maja. Z powodu zgromadzenia w dniu 1 maja uwięziony został Amilkar Cipriani. Tak Cipriani jak i Barzilai są ranni.

W Genui wzywano na zgromadzeniu socyalistów do czynów gwałtownych,

wzywaniu jednak pozostało bez skutku. Przedsięwzięto kilka aresztowań.

Rzym, 2 maja. Na mityngu „Jeruzolimskiego krzyża“ wzywał jeden anarchizyczny mowca do czynnego wystąpienia. Tłum chciał wyruszyć do miasta. Wezwania do rozejścia się nie usłuchano, wskutek czego nastąpiło starcie z policją. Jeden z policyantów padł, przesyty sztyletem. Dwóch żandarmów i pięciu mieszczan jest rannych.

Rzym, 2 maja. Król zrobił dłuższą wycieczkę powozem w najbardziej zaludnione dzielnice. Po drodze witali go robotnicy radośnymi okrzykami.

We wszystkich prawie miastach włoskich praca zwykłym szła trybem.

Rzym, 2 maja. Ogółem aresztowano 100 osób. Podczas rozpędzania meetingów raniono 9 żołnierzy.

U aresztowanych znaleziono broń i pieniądze.

Rzym, 2 maja. Dziś rano pojawiły się nadzwyczajne wydania dzienników *Popolo Romano*, *Don Chisciotte* i innych, które pochwalają zachowanie się rządu w obec zajęć w Rzymie, podnosząc, że Rzym stoi pod względem rozruchów całkiem odosobniony, gdyż w całych zresztą Włoszech panuje spokój.

Rzym, 2 maja. Mieszczanie, poranieni podczas wczorajszej manifestacji robotników, umarli dzisiaj. Umarł też jeden z dziesięciu zranionych policyantów.

Rawenna, 2 maja. Aresztowano trzy osoby za okrzyki podburzające.

Florencja, 2 maja. Na mityngu 600 robotników, jeden z mowców wezwał obecnych, ażeby napadli na właścicieli dóbr. Tłum zdradzał chęć wtargnięcia do miasta. Nastąpiło starcie z policją; wiele osób aresztowano.

Neapol, 2 maja. Anarchizyczne zebranie rozpędzono; wiele osób aresztowano.

Paryż, 2 maja. Wczoraj zrana o godzinie 5tej, w hotelu prywatnym przy ulicy Berry, miał miejsce wybuch naboju dynamitowego przy silnym odgłosie. Kilka szyb strzaskanych, zresztą wybuch był bez znaczenia.

W pałacu tuileryjskim, który zamknięto, skonsygnowano wojsko. Zastępcy partii robotników, należących do zwolenników Broussa, przybyli pod przywództwem Lavy'ego, przed pałac Bourbonów. Deputacy z dziesięciu członków, dozwolono złożyć w kwesturze petycję. Następnie Floquet przyjął tę deputację. Lavy wygłosił przemowę, w której powiedział, że zadaniem Izby jest dać folę żądaniom ludu. Floquet przyrzekł wręczyć petycję komisjom, i zapewnił delegatów, że komisje troskliwie zajmą się tym przedmiotem.

Deputacja służby kolejowej, z czterech członków złożona, wręczyła również Floquetowi petycję.

W Marsylii zaszyły wczoraj hałaśliwe sceny; kilkanaście osób aresztowano, między innymi Boyera. Manifestantów, po kilkakrotnym wezwaniu ich do rozejścia się, rozpędziła kawalerja.

W kopalniach węgla w Lens i Lievin zawieszono roboty. Mieszkańcy wywiesili trójbarwne sztandary.

W Bordeaux, deputacja robotników, idąca w towarzystwie deputowanego Jourde, nie została dopuszczona ani do burmistrza, ani do prefekta. Kilka osób aresztowano.

W Fourmies tłum robotników z 4000 głów złożony, wyprawiał awantury i lżył żandarmów. Żandarmi dobyli pałaszy, wskutek czego rzucono na nich kamieniami. Porucznik i jeden żandarm zostali skaleczeni. Nadeszło wojsko, które powitano okrzykami „niech żyje armia!“ Wojsko przywróciło jaki taki porządek.

Paryż, 2 maja. Manifestacje teogoroczne na prowincyi były liczniejsze

niż roku zeszłego. Przebieg ich był spokojny, z wyjątkiem Lugdunu, gdzie około 800 socyalistów, w czerwonych sztandarami na czele, wyruszyło o godzinie pół do 10 wieczorem, z placu przed giełdą robotniczą. Zastąpiło im drogę wojsko, i rozpoczęło tłum rozpędzać. Robotnicy dali ognia, i ranili kilku żołnierzy. W ciągu dnia wczorajszego aresztowano w Lugdunie 10 osób. Liczby rannych żołnierzy, policyantów i robotników nie stwierdzono jeszcze dokładnie. Wieczorem aresztowano 60 osób.

W Fourmies usiłovali robotnicy uwolnić przemocą aresztowanych w merostwie swych towarzyszy. Żołnierze dali ognia i zabili dwóch, ranili zaś ciężko trzech napastników.

Paryż, 2 maja. Zgraja próżniacza, która zbiegła się przed komisaryatem w ulicy Levallois, została do Clichy odparta. Piętnastu indywidualów wystrzeliło z ukrycia, w skutek czego dwóch żandarmów i dwóch policyantów odniosło rany. Od rana aresztowano 100 indywidualów, z których 50 wypuszczono wkrótce znowu na wolność.

Na jednym ze zgromadzeń, w obecności 60 possibilistów, stwierdzili mowcy ogólną apatię i złą organizację robotników paryskich. Na innym zgromadzeniu zwolennicy powszechnego prawa głosowania wygłosili namiętne przemowy, wzywające do użycia gwałtu.

Około godziny 6 wieczorem wielkie zgromadzenie ciekawych, na placu Zgody, poczęło się rozpraszać.

Na zgromadzeniu w Belleville wygłoszono gwałtowne mowy.

Paryż, 2 maja. Dwie brygady oczyściły wczoraj plac Zgody z robotników, przyczem aresztowano 20 osób.

Paryż, 2 maja. Minister Constans otrzymał liczne listy z pogrózkami, że zostanie zamordowany.

O godzinie 11-iej w nocy panował zupełny spokój na wielkich bulwarach i po lewym brzegu Sekwany.

Paryż, 2 maja. W pałacu Bourbonów stawia się naprzód deputacya z pięciu, pod przewodnictwem deputowanego Thivrier, a następnie jeszcze dwie grupy po pięciu, między którymi był angielski deputowany Cunigham. Deputacye te żądały przyjęcia dla wszystkich idących z nimi 50 uczestników pochodu. Cunigham na czele 40 socyalistów przechodził przez ulice miasta, grupa ta została jednak rozprószona, a Cunighamowi zagrożono karą.

Paryż, 2 maja. Wedle doniesienia kilku dzienników, podczas starcia robotników z wojskiem w Fourmies zabito 7 robotników a 12 ciężko raniono.

Amiens, 2 maja. Wczorajszej nocy zgorzała do szczytu farbiarnia wyrobów wełnianych. Żdaje się, iż ogień został podłożony.

Bruksela, 2 maja. W Verviers odbyła się manifestacja spokojna. W Lüttich, gdy spokój nie został naruszony, rozpuszczono milicję miejską po południu. W Morlanwert przemawiał Dethaut energicznie przeciw bezrobociu ogólnemu.

Bruksela, 2 maja. Największe zakłady przemysłowe w mieście i na przedmieściach świętowały. Z Leodyum donoszą, że 1200 robotników z muzyką i czerwonym sztandarem na czele, przeciagało z Lexaing do Leodyum. Niektóre miejscowe fabryki były w ruchu, w innych robotnicy świętowali.

Bern, 2 maja. Dzień wczorajszy upłynął spokojnie.

Londyn, 2 maja. Wczoraj nie było żadnych manifestacji robotniczych.

Londyn, 2 maja. Wskutek podburzających okrzyków i oporu zarządzeniom władzy, nastąpiły liczne aresztowania. Oddział konnicy zatrzymał pochód, złożony z 1500 manifestantów, między którymi były kobiety i

dzieci. Manifestanci wołali: Precz z armią! Na policyantów rzucono kamieniami.

Clichy, 2 maja. Z liczby aresztowanych zatrzymano w więzieniu 140.

Ateny, 2 maja. Na pokładzie pancernika „Admirał Bandie“, idącego z Jaffy, pękł kocioł parowy. Dwóch majtków zabitych, 14 skaleczonych.

Ateny, 2 maja. Dziś o godzinie 9 przed południem odbył się w obecności rodziny królewskiej i prezesa ministrów uroczysty chrzest następczyni tronu. W południe we wszystkich świątyniach królestwa odprawiono liturgiczne nabożeństwa.

Zapewniają że strony najbardziej kompetentnej, że przejście następczyni tronu na prawosławie, nastąpiło z jej własnej woli.

Nowy Jork, 2 maja. Około 6000 górników w okolicach Pittsburga strejkuje, ponieważ dotychczasowa taryfa płacy przestała obowiązywać z dniem wczorajszym. Większa część robotników w Ohio zaniechała pracy żądając do 1 maja 1892 tych samych płac, jakie były w r. 1890.

W stanie Indiana strejkuje 3000 górników. Strejk w Dugnein (Illinois) trwa ciągle; strejkujący żądają 8 godzin pracy i opłaty 15 centów od robotnika co soboty do kasy strejkowej. Przed zatwierdzeniem tych warunków nie chcą stanąć do roboty.

Buenos-Ayres, 2 maja. Minister spraw wewnętrznych ustąpił.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 1go maja 1891 r., godz. 1 minut 40. Alp. Towarz. górnicze 96.60, Węgierskie akcje kredytowe 346.75, Akcje anglo-austriackie 161.60, Akcje banku Union 240.—, Akcje kolei Karola Ludwika 219.87, Akcje kolei północnej 284.50, Akcje kolei południowej 115.62, Losy tureckie 35.60, Akcje kolei państwowej 255.75, Akcje kolei Alfeld. —.—, Akcje kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 250.—, Akcje kolei węg. północno-wschodniej 198.—, Wiedeńskie losy komunalne 148.50, Akcje tytoniowe 161.50, Galicyjskie obligacje indemnizacyjne 105.—, Losy regulacji Cisy —.—, Akcje kolei Rudolfa —.—, Akcje kolei Albrechta —.—, Akcje kolei Elbetal 224.75, Akcje banku dla krajów koronnych 217.80, 4-prc. węgierska renta złota 105.50, Akcje banku związkowego 113.75, Akcje banku obrotowego —.—, Rubel papierowy 1.40.25, Węgierskie losy —.—, Marka niemiecka —.—, Kolej Karola Ludwika —.—, węgierska renta papierowa 101.50, Usposobienie silne.

Wiedeń, 2go maja 1891, godzina 10 minut 40. Akcje kredytowe 301.62, Anglo-austriackie 161.60, Unionbank 240.25, Kolej Karola Ludwika —.—, Południowa 114.35, Renta papierowa —.—, 5-prc. galic. hipoteczna obligacje Banku dla krajów koronnych 217.80, listy zastawne —.—, galic. obligacje indemnizacyjne —.— do —.—, 4 1/2 prc. listy zastawne banku krajowego 98.75 4 1/2 prc. pożyczka krajowa z roku 1883 98.75, Napoleondor —.—, Rubel papierowy —.—, 4-prc. węgierska renta złota 105.55, za 100 marek 57.30, Usposobienie wyczekujące.

Telegramy zbożowe z dnia 1go maja 1891 r. Wiedeń: Pszenica za 100 kilogramów —.— do —.— zł., żyto —.— do —.— zł., jęczmień —.— do —.— zł., kukurudza —.— do —.— zł., owies —.— do —.— zł., okowita per 10.000 litr procent 10 50 do 10.51. zł. Szczećcin: Pszenica —.— do —.— zł., rzepak —.— do —.— zł., spirytus —.— do —.— zł., kukurudza —.— do —.— zł. Kolonia —.— do —.— zł., rzepak —.— do —.— zł. za 100 kilogramów jesień. Budapeszt: Pszenica na wiosnę 9.53 do 9.55, Berlin: Pszenica (na paźdz.-listop.) 241.— do —.— zł., żyto —.— do —.— zł., spirytus —.— zł., rzepakowy olej —.— do —.— zł. Paryż: mąka na miesiąc bieżący fr. 64.15 olej rzepakowy —.— do —.— fr., spirytus —.— do —.— fr.

L. 3116 (2368 3-3)

Dnia 3 czerwca 1891 o godzinie 10 rano odbędzie się w Sądzie powiatowym w Tłumaczu licytacja realności Herscha Abzuga własnej pod nr. 185 w Dolinie położonej ciałem tabularne stanowiącej, wykazem hipotecznym l. 419 ks. gr. gm. kat. Dolina objętej, celem zaspokojenia sumy 170 zł. zpn. na rzecz Stanisławowskiej Kasy oszczędności.

Realność ta na tym terminie także poniżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Cena wywołania 170 zł.
Wadyum 10 pre.
Reszta warunków i wyciąg tabularny w registraturze.

Dla kontraktalnego Nussyma Nachwalgera z Obertyna z życia i miejsca pobytu niewiadomego ustanawia się kuratora adwokata r. Karola Schweizera w Tłumaczu i temu uchwały się doręcza.

O czym się Nussyma Nachwalgera zawiadamia.

C. k. Sąd powiatowy.
Tłumacz, dnia 23 marca 1891.

L. 31 (2328 3-3)

W dniu 4 czerwca i w dniu 2 lipca 1891 o godz. 10 z rana odbywać się będzie w tutejszym Sądzie w biurze nr. 21 egzekucyjna sprzedaż realności Walery Kaszyckiej w Nawsiu kołaczyckim objętej whl. 215 na 80 zł. oszacowanej celem zaspokojenia wierzytelności spadkobierców śp. Leona Buroy w kwocie 70 zł. zpn.

Cena wywołania 80 zł.
Wadyum 8 zł. aw.

Kurator niewiadomych wierzycieli p. dr. Chwalibóg adw. w Jasle.

Akt oszacowania, wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze sądowej.

C. k. Sąd powiatowy miejsko delegowany.
Jasło, 12 lutego 1891.

L. 323 (2580 3-3)

C. k. Sąd powiatowy miejsko delegowany w Przemyślu podaje do wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej c. k. uprz. galic. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacji przeciw Stefanowi Szeurko o zapłaćenie 28 rat pożyczkowych po 6 zł. przeprowadzoną zostanie w dniu 5 czerwca 1891 i w dniu 7 lipca 1891 każdym razem o godzinie 10 rano w sądzie biuro nr. 21 przymusowa sprzedaż realności dłużnika własnej w Dusowcach położonej, wyk. hip. l. 201 ks. gr. gminy Dusowceobjętej.

Cena wywołania, która jest także ceną szacunkową, wynosi kwotę 1515 zł.

Wadyum 10 pre. tej sumy.
Na pierwszym terminie realność tylko za cenę wywołania lub powyżej tejże, na drugim terminie także i niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Resztę warunków sprzedaży i wyciąg hipoteczny można przejrzeć w registraturze.
Przemyśl, 3 lutego 1891.

L. 12328 (2614 3-3)

C. k. Sąd powiatowy w Kutach podaje do wiadomości publicznej, że na dniu 5 czerwca 1891 i na dniu 10 lipca 1891 każdym razem o godzinie 10 rano, przymusowa publiczna sprzedaż realności wyk. hip. l. 675 ks. grunt. dla gminy kat. Kobaki objętej Mykiety Nikieforczyna własnej na 210 zł. sądownie oszacowanej w celu zaspokojenia pretensyi Gedaliego Hasenratza w kwocie 12 zł. się odbędzie i realność ta przy I terminie za cenę szacunkową lub wyżej przy II zaś nawet niżej takowej sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 21 zł. aw.
Resztę warunków licytacyjnych tudzież protokół oszacowania przejrzeć można w tus. registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.
Kuty, dnia 30 grudnia 1890.

L. 17319 (2858 3-3)

W celu oddania w przedsiębiorstwo wykonania budowli konserwacyjnych, które w latach 1891 i 1892 na trakcie krakowskim, w sekcji jarosławskiej, w Rzeszowskim okręgu budowniczym uskutecznione być mają, odbędzie się na dniu 14 maja 1891 r. w c. k. Starostwie w Rzeszowie licytacja ofertowa.

Cena fiskalna robót, które w r. 1891 wykonane być mają wynosi 4525 zł. 59 ct.

Bliższe warunki przedsiębiorstwa, jakoteż wykaz cen jednostkowych, kosztorys sumaryczny, plany, ogólne i szczegółowe warunki budowy, przejrzane być mogą w wymienionem ck. Starostwie, gdzie także najpóźniej do godz. 12 w południe wnoszone być mają oferty sporządzone na blankietach, które zgłaszającym się oferentom, przez c. k. Starostwo bezpłatnie udzielone będą a które zaopatrzyć należy marką na 50 ct. i w wadyum wynoszące 5 pre. z sumy fiskalnej z wyrażeniem ofiarowanego opustu z cen fiskalnych nie tylko cyframi, ale także literami.

Oferent winien na właściwym miejscu

blankietu podać sekę drogową, w której budowlę podejmuje; ofiarowany opust bez żadnych dopisków; następnie wyszczególnić załączone wadyum, wreszcie położyć datę i podpis imieniem i nazwiskiem.

Oferety nie sporządzone na blankietach urzędowych lub zawierające jakiegokolwiek dopiski, jakoteż wniesione po terminie nie będą przyjęte.

Z c. k. Namiestnictwa
Lwów, dnia 21 kwietnia 1891.

L. 784 (2823 3-3)

C. k. Sąd powiatowy w Grzymałowie podaje do wiadomości, że w celu ściągnięcia sumy 20 zł. na rzecz Abrahama Margulesa odbędzie się dnia 26 maja i 30 czerwca 1891 o godzinie 10 przedpołudniem w Sądzie egzekucyjna sprzedaż realności dłużniczki Barbary Prodyus wykazem hyp. l. 386 gminy Krasne objętej.

Cena wywołania poniżej której realność ta na pierwszym terminie sprzedaną nie będzie, wynosi 130 zł.

Wadyum 13 zł.

Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze sądu.

Dla wierzycieli, którzyby po dniu 18 stycznia 1891 prawa zastawu uzyskali, lub którymby uszwała niniejsza względem pozwolenia licytacji z jakiegokolwiek powodu doręczoną być nie mogła, ustanawia się na ich koszt i niebezpieczeństwo kuratorem p. Stefana Manaczyńskiego w Grzymałowie.

C. k. Sąd powiatowy.
Grzymałów, 14 marca 1891.

L. 18704 (2817 3-3)

C. k. Sąd powiatowy m. del. w Stanisławowie ogłasza, że w celu zaspokojenia wierzytelności ck. uprz. gal. Zakładu kred. włość. w likwidacji we Lwowie w kwocie 93 zł. 76 ct. wa. zpn. odbędzie się dnia 27 maja 1891 i dnia 25 czerwca 1891 o godz. 10 rano w sądownie zabudowaniu przymusowa sprzedaż realności dłużnika Mikołaja Żyluka całym wykazem hip. 225 połową wykazu hip. 225 i 1/4 częścią wykazu hip. 229 gminy kat. Krechowce objętej pod lk. 64st/141 now. położonej, która przy drugim terminie i niżej ceny szacunkowej 140 zł. aw. sprzedaną zostanie.

Zakład wynosi 14 zł. aw.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest dr. M. Eminowicz w Stanisławowie.

Stanisławów, 31 grudnia 1890.

L. 1155 (2829 3-3)

C. k. Sąd powiatowy w Makowie zawiadamia, iż celem zaspokojenia sumy 37 zł. 61 ct. zpn. odbędzie się na rzecz Jana i Katarzyny Łabędziów w tutejszym Sądzie powiatowym sprzedaż.

a) całej posiadłości lwh. 163,
b) 2/4 części posiadłości lwh. 158,
c) 2/16 części posiadłości lwh. 159,
d) 2/14 części posiadłości lwh. 160,
e) 2/8 części posiadłości lwh. 164 ks. gr. gm. kat. Maków objętych, dłużników Jana Wicherka syna Jana własnej w dwóch terminach, mianowicie dnia 4 czerwca 1891 i dnia 2 lipca 1891 każdym razem o godzinie 10 przedpołudniem.

Wyciąg hipoteczny i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem wierzycieli ustanowiony ck. notaryusz p. Aleksander Paczoski w Makowie.

Wadyum wynosi 242 zł. 28 ct.

C. k. Sąd powiatowy.
Maków, 8 marca 1891.

L. 1483 (2826 3-3)

W tutejszym Sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniu 5 czerwca 1891 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 3 lipca 1891 nawet poniżej takowej, licytacja realności według wykazu hip. l. 136 księgi gruntowej gminy Żółtańae Polka Tiańho „Gam“ zwanego własnej, na rzecz ck. Prokuratorzy skarbu im. skarbu pocztowego pto. 2422 zł. 17 ct. wa.

Cena wywołania 175 zł. aw.
Wadyum 17 zł. 50 ct. aw.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.
Kulików, dnia 16 marca 1891.

L. 4418 (2694 3-3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu podaje do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 85 zł. 5 rat po 600 i sumy 8594 zł. przymusowa sprzedaż majątności tabul. zwanej od granicy w Podwołoczyskach położonej, wedle wyk. hipot. tut. księgi hip. dla większych posiadłości dla Podwołoczysk istniejącej l. 334 Izraela i Hudesy Zimmermanów własnej w tut. Sądzie w drodze publicznej licytacji na rzecz ogólnego rolniczo kredytowego Zakładu dla Galicyi i Bukowiny w likwidacji dnia 11 czerwca 1891 i dnia 7 lipca 1891 każdym razem o godzinie 10 przedpołudniem z tem przedsię-

wziętą zostanie, że na pierwszym terminie realność ta tylko za cenę wywołania 26000 zł. lub wyżej tejże, na drugim terminie, zaś także i niżej ceny wywołania jednakowoż nie niżej 2/3 ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 10 pre. ceny szacunkowej.

Resztę warunków tudzież wyciąg hipoteczny i akt opisanie przynależności tej realności przejrzeć można w tut. registraturze.

Kuratorem dla tych wierzycieli, którzyby po dniu 22 lutego 1891 do hipoteki weszli i dla tych, którymby niniejsza uchwała w czas doręczoną być nie mogła, ustanowiono adw. dr. Axelrada a substytutem tegoż adw. dr. Bindera.

Tarnopol, dnia 28 lutego 1891.

L. 11879 (2369 3-3)

W c. k. Sądzie powiatowym w Żółkwi w sprawie egzekucyjnej Henryka Reichsthalera przeciw Minci Langer pto. 22 zł. 61 ct. aw. zpn. odbędzie się na rzecz Henryka Reichsthalera publiczna licytacja przymusowa do Minci Langer należącej 1/6 części realności pod lk. 94 4/5 w Żółkwi położonej wykazem hip. l. 556 ks. gr. gm. Żółkiew I częścią objętej, w dwóch terminach a mianowicie na dniu 15 czerwca 1891 i na dniu 20 lipca 1891 każdym razem o godzinie 10 przedpołudniem.

Na pierwszym terminie będzie realność sprzedana tylko powyżej ceny szacunkowej, lub za tą cenę, na drugim także poniżej ceny szacunkowej.

Cena szacunkowa wynosi 75 zł., a wadyum 7 zł. 50 ct. aw.

Kuratorem dla nieznanych wierzycieli ustanowiony Józef Hejda ck. notaryusz w Żółkwi.

Resztę warunków, wyciąg hipoteczny i akt ocenienia do przejżenia w tusądowej registraturze.

Z c. k. sądu powiatowego
Żółkiew, dnia 2 marca 1891.

L. 1664 (2394 3-3)

Ogłasza się, że w sprawie egzekucyjnej Izaaka Dessera pko. nieobjętej masie spadkowej śp. Józefa Sobusiaka o 81 zł. 60 ct. przedsięwziętą zostanie na dniu 15 czerwca i 20 lipca 1891 każdym razem o godzinie 10 rano w Sądzie egzekucyjna sprzedaż realności lwh. 237 ks. gr. Ropczyce z tem, że na pierwszym terminie za, lub powyżej ceny szacunkowej, na drugim terminie zaś i poniżej sprzedaną być może.

Cena wywołania wynosi 210 a wadyum 21 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono Franciszka Saromę z Ropczyce.

Resztę warunków, wyciąg hipoteczny i protokół oszacowania przejrzeć można w registraturze tut. sądowej.

C. k. Sąd powiatowy.
Ropczyce, dnia 9 marca 1891.

L. 6189 (2630 3-3)

W c. k. Sądzie krajowym w Krakowie odbędzie się w drodze dalszej egzekucyi orzeczenia Magistratu miasta Krakowa z dnia 11 lutego 1889 l. 1838 uznającego realność pod lk. 189 dz. VIII w Krakowie za pustkę w dniu 8 czerwca 1891 i 13 lipca 1891, zawsze o godzinie 10 rano przymusowa sprzedaż przez publiczną licytację realności pod lk. 189 dz. VIII w Krakowie przy ulicy Jakuba l. or. 21 położonej, whl. 1573 objętej według ks. gł. dz. VIII tom 2 str. 793 karta B. poz. 1 i 2 Izaaka Fischlowitza w połowie, Joachima Fischla, Herscha i Michała Goldbergów po 1/4 każdego, zaś Lazara, Berela, Libera, Samuela, Eliasza, i Chany Fischlowitów, po 2/48 każdego z nich własnej, na kwotę 225 zł. oszacowanej.

Cena wywołania wynosi 225 zł. aw.

Wadyum 25 zł. aw.

Na pierwszym terminie realność ta tylko za cenę szacunkową sprzedaną będzie.

Warunki licytacyjne przejrzeć można w Registraturze sądowej.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest adw. dr. Brummer.

Kraków, dnia 13 marca 1891.

L. 1058 (2877 3-3)

C. k. Sąd powiatowy w Krakowie podaje do publicznej wiadomości, że w tymże Sądzie odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności w Chotyncu położonej, wedle wyk. hipot. Nr. 68 i 69 tejże gminy dłużników Josla i Chany Wassermanów własnej, na zaspokojenie pretensyi Banku krajowego dla Galicyi i Lodomeryi we Lwowie w kwocie 48 zł. 49 ct., 48 zł. 40 ct. i reszty 904 zł. 70 ct. zpn., dnia 4 czerwca i dnia 9 lipca 1891 każdym razem o godz. 10 rano, a to na pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny szacunkowej 2210 zł., na drugim zaś i poniżej takowej.

Wadyum wynosi 221 zł.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny można w tut. registraturze przejrzeć.

Wreszcie dla wierzycieli, którymby rezolucya licytacyjna przed terminem z jakiegokolwiek powodu doręczoną być nie mogła, lub którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego to jest po dniu 17 lipca 1890 do tabuli weszli ustanowiono kuratora Jana Derdelewicza i tychże wierzycieli, o rozpisaniu niniejszej licytacji i ustanowieniu kuratora, niniejszem się zawiadamia.

Krakowiec, 3 marca 1891.

L. 880 (2155 3-3)

Celem zaspokojenia wierzytelności dr. Gustawa Nowaka w kwocie 10 zł. zpn. odbędzie się w tut. Sądzie na dniu 8 czerwca i 13 lipca 1891 każdym razem o godz. 9 z rana egzekucyjna licytacyjna sprzedaż połowy realności pod lk. i lwh. 22 w Babcach położonej a Michała Lachety własnej.

Cena szacunkowa 147 zł. 50 ct. stanowi cenę wywołania.

Wadyum 15 zł.

Reszta warunków licytacyjnych w tut. registraturze do przejżenia.

Oświęcim, dnia 8 lutego 1891.

L. 18579 (2778 3-3)

Dnia 3 czerwca 1891 o godz. 10 rano odbędzie się w Sądzie powiatowym miejsko-delegowanym w Tarnopolu przymusowa publiczna sprzedaż realności pod lk. 15 w Czernilowie ruskim położonej wyk. hipot. l. 139 tejże gm. objętej do współwłaścicieli Semka Kunko i innych należących w celu zniesienia współwłasności i wydobycia kosztów.

Cenę wywołania stanowi kwota 368 zł. 50 ct.

Wadyum 36 zł. 85 ct. wa.

Realność ta sprzedaną zostanie tylko za lub wyżej ceny szacunkowej.

Tarnopol, 30 września 1890.

L. 1420 (2794 3-3)

W c. k. Sądzie powiatowym w Sokolowie celem zaspokojenia wierzytelności Mojżesza Rottenberga w kwocie 26 zł. 78 ct. zpn. odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności lwh. 391 Sokolów objętej Maryanny z Nyklów Koziarz własnej w dniach 10 czerwca i 15 lipca 1891 każdym razem o godz. 10 rano.

Cena wywołania 300 zł.

Wadyum 30 ct.

Kuratorem dla niewiadomych wierzycieli ustanowiono Jarosława Aweyde notaryusza w Sokolowie.

Resztę warunków licytacyjnych w Sądzie można przejrzeć.

Sokolów, 24 marca 1891.

L. 970 (2828 3-3)

C. k. Sąd powiatowy w Nisku ogłasza, że dla zaspokojenia wierzytelności Konstantego Marcinkowskiego w kwocie 71 zł. 77 ct. aw. zpn. odbędzie się w dniu 25 maja i 25 czerwca 1891 każdym razem o godz. 11 przedpołudniem w c. k. Sądzie tut. publiczna sprzedaż realności objętej lwh. 718 gm. katastr. Jezowe.

Cena wywołania 1151 zł. 10 ct.

Wadyum 115 zł. 10 ct.

Wyciąg hipot., akt oszacowania i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w Registraturze.

Nisko, dnia 8 lutego 1891.

L. 361 (2822 3-3)

Das k. k. Bezirks-Gericht zu Gwoździec hat die executive Feilbietung der dem Mikołaj Skibiński gehörigen in Gwoździec mały sub Nr. 95 in der Grundbuchseinlage Z. 289 enthaltenen Realität zu Gunsten der Firma „General Agentur The Singer Manufacturing Co. G. Neudlinger pto 64 fl. c. s. c. bewilligt und wird dieselbe am 2 Juni u. 3 Juli 1891 jedesmal um 10 Uhr VM. vornehmen.

Schätzungspreis 250 fl. ö. W.

Angeld 25 fl.

Der Grundbuchsauszug, der Schätzungs-Akt und die Feilbietungsbedingungen sind in der hg. Registratur in Einsicht zu nehmen.

Gwoździec, am 28 März 1891.

L. 1203 (2722 3-3)

W dniu 11 czerwca 1891 o godz. 10 z rana odbywać się będzie w tut. sądzie w biurze nr. 21 egzekucyjna sprzedaż realności Józefa Sołka vel Wszółka w Swoszowy objętej wyk. hip. l. 54 na 1781 zł. 25 ct. oszacowanej celem zaspokojenia wierzytelności Franciszka Gabryela w kwocie 25 zł. z pn.

Cena wywołania 1781 zł. 21 ct.

Wadyum 178 zł. wa.

Kurator niewiadomych wierzycieli p. dr. Ksawery Wiediger adw. w Jasle.

Akt oszacowania i warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze sądowej.

Z c. k. Sądu powiat. miejs. deleg.
Jasło, dnia 25 lutego 1891.

L. 3673 (2909 3-3)
W tut. Sądzie odbędzie się o godz. 10 rano w dniu 21 maja 1891 tylko za lub powyżej ceny szacunkowej zaś dnia 24 czerwca 1891 nawet niżej takowej licytacja realności według wyk. hip. l. 330 gm. Kamionka str. Mosesa Majera Fränkla względnie tegoż nieobjętej masie spadkowej i Sary Itte Fränkel własnej na rzecz Jana Rychwy pto 100 zł.
Cena wywołania 1300 zł.
Wadyum 130 zł.
Kamionka str., dnia 22 kwietnia 1891.

L. 2726 (2902 2-3)
W sprawie egzekucyjnej Zakładu kredytowego włośc. w likwidacji przeciw Wojciechowi Łukasiewiczowi o zapłacenie 13 rat po 6 zł. zpn. odbędzie się publiczna sprzedaż realności dłużnika wyk. hip. 426 w Oknie położonej w dwóch terminach dnia 1 czerwca 1891 i 7 lipca 1891 o 9 godz. rano w Sądzie tut.
Cena wywołania w kwocie 740 zł.
Wadyum 74 zł.
Na pierwszym terminie sprzedaną zostanie realność za cenę szacunkową lub wyższą a na drugim nawet niżej ceny wywołania.
Resztę warunków przeglądać można w registraturze.
C. k. Sąd powiatowy.
Horodenka, 21 marca 1891.

L. 3780 (2903 2-3)
W sprawie egzekucyjnej Szmila Feuer o zapłacenie 162 zł. aw. zpn. odbędzie się publiczna egzekucyjna sprzedaż realności dłużnika wyk. hip. 347 w Jasienowie położonej w dwóch terminach dnia 1 czerwca 1891 i 7 lipca 1891 o godz. 9 rano w Sądzie tut.
Cena wywołania w kwocie 100 zł.
Wadyum 10 zł.
Na pierwszym miejscu sprzedaną zostanie realność za cenę szacunkową lub wyższą a na drugim i nawet mniej ceny wywołania.
Resztę warunków przeglądać można w registraturze.
C. k. Sąd powiatowy
Horodenka, dnia 24 marca 1891.

L. 2134 (2915 2-3)
C. k. Sąd powiatowy w Wieliczce zawiadamia, że w celu rozdziału wspólnej własności realności lwh. 197 ks. gr. Lednica dolna objętej, w dniach 3 czerwca 1891 i 6 sierpnia 1891 w Sądzie o godz. 9 rano realność pod lk. 84 w Lednicy dolnej przez publiczną licytację sprzedaną będzie.
Cena wywołania wynosi 1849 zł.
Zakład 10 pre.
Wyciąg hipot., akt szacunkowy i resztę warunków licytacji przeglądać wolno w registraturze Sądu.
Wieliczka, 5 kwietnia 1891.

L. 5750 (2910 2-3)
W dniach 4 czerwca 1891 i 2 lipca 1891 zawsze o godz. 10 rano, odbędzie się w tut. Sądzie celem zaspokojenia pretensji Alojzego Schifferdeckera jako cessionariusza Michała Grabra w sumie 77 zł. aw. zpn. egzekucyjna sprzedaż połowy ciała tabularnego w Grzechyni lwh. 760 objętego dłużnika Jana Tatary własnej.
Cena wywołania 280 zł.
Wadyum 28 zł.
Akt oszacowania i warunki licytacyjne można przejrzeć w tut. Registraturze.
C. k. Sąd powiatowy.
Maków, 26 lutego 1891.

L. 70 (2907 2-3)
Dnia 4 czerwca 1891 i dnia 9 lipca 1891 zawsze o godz. 10 przed południem odbędzie się w Sądzie tut. licytacja 4/5 części pod l. 9 w Ottenhausen położonej wyk. hip. l. 73 objętej Franciszka Gerle własnych na rzecz spadkobierców Jakóba Eisnera, dla wydobywania sumy 50 zł. zpn.
Cena wywołania 1184 zł. aw.
Wadyum 118 zł. 40 ct. aw.
Resztę warunków, akta i wyciąg hipot. mogą być przejrzane w tusądowej registraturze.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest Karol Sauczek z Janowa.
C. k. Sąd powiatowy.
Janów, dnia 10 marca 1891.

L. 9803 (2670 2-3)
C. k. Sąd obwodowy w Nowym Sączu zawiadamia, że celem zaspokojenia kwoty 19 zł. 65 ct. aw. tudzież kosztów egzekucyjnych w kwotach 3 zł. 52 ct., 3 zł., 52 ct., 6 zł. 36 ct., 2 zł., 2 zł., już przyznanych i i za podanie niniejsze w kwocie 5 zł. 2 ct. się przysługujących, odbędzie się w tut. Sądzie licytacja publiczna sprzedaż ciała hipot. wyk. hip. l. 340 gminy Nowy Sącz objętego, wedle karty B. poz. 1 i 3 dłużników Izaka Nadla, Róży z Nadłów Ettingerowej, Samuela Nadla, Mendla Nadla i Gitli Racy 2 im. Nadlowej własnego, w termi-

nach mianowicie: w dniu 18 czerwca 1891 i w dniu 6 sierpnia 1891 każdym razem o godz. 10 rano.

Cenę szacunkową tegoż ciała hipot. stanowi kwota 136 zł.
Wadyum wynosi 13 zł. 60 ct. wa.
Wyciąg hipot., protokół oszacowania sprzedac się mającego ciała hipot., tudzież reszta warunków licytacyjnych mogą być w registraturze sąd. przejrzane,
Nowy Sącz, 7 marca 1891.

L. 3576 (2972 1-3)
W celu zabezpieczenia budowli zachowawczych w latach 1891, 1892 i 1893 na gościńcu państwowym w Żółkiewskim okręgu budowniczym odbędzie się dnia 19 maja 1891 o godzinie: 12 w południe w c. k. Starostwie w Żółkwi licytacja ofertowa.
Cena fiskalna robót, które w r. 1891 wykonane być mają wynosi w sekcji drogowej:
Żółkiew 1576 zł. 86 — ct.
Rawa ruska 150 „ 44 1/2 „

Ogółem 1727 „ 30 1/2 „
Oferty wniesione być mogą na każdą sekcję drogową osobno, albo też na obydwie sekcje drogowe razem. Jeżeli oferta obejmować będzie obydwie sekcje drogowe, zaofiarowanie podać należy dla każdej sekcji osobno, albowiem zatwierdzenie nastąpi w każdym razie tylko według poszczególnych sekcji drogowych.

Bliższe warunki dotyczące tego przedsięwzięcia jako, wykaz cen jednostkowych, kosztorys sumaryczny, plany, ogólne i szczegółowe warunki budowy, przejrzane być mogą w wymienionem c. k. Starostwie gdzie także w powyższym oznaczonym terminie najpóźniej do godziny 12 w południe wniesione być mają oferty sporządzone na blankietach urzędowych, które zgłaszającym się oferentem przez c. k. Starostwo bezpłatnie udzielane będą.

Oferty winny być zaopatrzone marką na 50 ct. i w wadyum wynoszące 5 pre. ceny fiskalnej, a żądane wynagrodzenie wyrażone nie tylko cyframi, ale i literami.

W ofercie winien oferent we właściwym miejscu wpisać sekcję drogową i podać zaofiarowany opust w procentach, bez żadnych innych dopisków, wreszcie podpisać ofertę imieniem i nazwiskiem.

Wszelkie oferty nie sporządzone na blankietach urzędowych lub zawierające jakiegokolwiek dopiski, albo też nie podane w terminie, nie będą przez komisję przeprowadzającą licytację przyjmowane.
Z c. k. Namiestnictwa

Lwów, dnia 28 kwietnia 1891.

Konkurs.

L. 478 (2946 2-3)
Celem stałego obsadzenia posad nauczycielskich w XV szkole pospolitej, ogłasza się niniejszym konkurs:
1) na cztery posady nauczycielek z pełną płacą wymienioną w art. 11 a A i ustawy z dnia 1 stycznia 1889 nr. 16 dz. u i rozp. kr.

Nauczycielka, której będzie poruczone kierownictwo szkoły, będzie miała wolne mieszkanie w budynku szkolnym, lub odpowiednie relutum za mieszkanie, i 100 zł. rocznie, jako dodatek za kierownictwo.
2) na jedną posadę nauczycielki z roczną płacą 480 zł.

Gdyby która z tutejszych nauczycielek rzeczywistych otrzymała prezentę na posadę nauczycielki w XV szkole, nastąpi równocześnie obsadzenie posady opróżnionej.

Kandydatki ubiegające się o powyższe posady winny podania swe należycie udokumentowane wnieść za pośrednictwem swych przełożonych władz szkolnych, do podpisanej ek. Rady szkolnej okręgowej najdalej do 10 czerwca br.

Podania spóźnione lub niezaopatrzone potrzebnymi dokumentami, nie będą uwzględnione.
Z c. k. Rady szkolnej okręgowej miejskiej.
W Krakowie, dnia 21 kwietnia 1891.

Kuratele.

L. 4785 (2906 2-3)
C. k. Sąd powiatowy w Janowie ogłasza, iż Dmytro Czyż z Rokitna marnotrawcą uznany został i oddany pod kuratelę Józefa Zerebeckiego.
Z c. k. Sądu powiatowego.
Janów, dnia 27 czerwca 1890.

L. 5170 (2905 2-3)
C. k. Sąd powiatowy w Janowie ogłasza, iż Tymko Charaton ze Suchowoli został uznany marnotrawcą i oddany pod kuratelę Michała Hanuszkiewskiego.
C. k. Sąd powiatowy.
Janów, dnia 11 lipca 1890.

L. 2037 (2936 2-3)
Fedko Oserdowicz z Bezejowa uznany został marnotrawcą; kuratorem ustanowiono Trochima Bodnara.
C. k. Sąd powiatowy
Beż, dnia 1 kwietnia 1891.

L. 1406 (2876 3-3)
Fedko Nahirny z Ostrowa uznany marnotrawcą; kuratorem mianowano Semena Nahirnego tamże.
C. k. Sąd powiatowy.
Beż, dnia 6 marca 1891.

L. 1217 (2875 3-3)
Ignacy i Weronika małżonkowie Seicki z Ostrowa uznani marnotrawcami, kuratorem ich ustanowiono Piotra Stecinka.
C. k. Sąd powiatowy.
Beż, dnia 20 lutego 1891.

L. 4836 (2884 3-3)
C. k. Sąd powiatowy md. S II we Lwowie uznaje Małankę Triska z Remenowa za marnotrawczynię naadając jej kuratora w osobie Maksyma Sumko.
Lwów, 10 kwietnia 1891.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 8052 (2810 2-3)
1. W stanie biernym dóbr Łukowica „Wyżny Dwór“ wykazem hip. l. 97 objętych wedle poz. 17 i 18 karty B. Jana Radomyskiego i Maryi Korneli 2 im. Radomyskiej własnych zapisaną jest w poz. 8 karty C. pod dniem 30 grudnia 1786 na rzecz Józefa Szreniawskiego w drodze egzekucji sumy 2000 zł. Sumę tę obciążają i do takiej się odnosi następujące wpisy:

1. w poz. 1 ad 8 pod dniem 31 stycznia 1791 na mocy ugody między Marcinem Łempickim i Józefem Szreniawskim w Lutczy dnia 6 czerwca 1772 zawartej prenotacja obowiązku Józefa Szreniawskiego zabezpieczenia swej żonie Franciszce Łempickiej kwot 19.000 i 6.000 zł. na wszystkich swoich dobrach w stanie biernym dóbr Jasienna, Mierzen i Kwapinka tudzież sumy 2000 zł.

2. w poz. 2 ad 8 pod dniem 13 lutego 1792 prenotacja dwóch dokumentów odnoszących się do opieki Szreniawskich na rzecz małoletnich po sp. Franciszce z Łempickich Szreniawskiej pozostałych córek, mianowicie Kazimiry Franciszki 2 im. i Jadwigi Teresy 2 im. a mianowicie pierwszy dokument sporządzony w grodzie pilznickim dnia 15 stycznia 1774 którym Józef Drużyna Szreniawski zapisuje na rzecz żony swej Franciszki z Łempickich sumę 19.000 zł. na wszystkich swoich dobrach tudzież drugi dokument przed aktami ziemskimi pilznickimi dnia 15 stycznia 1774 zeznany, którym tenże Józef Drużyna Szreniawski zabezpiecza swej żonie Franciszce, córce małżonków Marcina i Salomei z Rutkowskich Łempickich sumę 6000 zł. na wszystkich swoich dobrach. Odnosnie do tych sum 19.000 zł. i 6000 zł. uwidoczniony jest w tej samej pozycji pod dniem 20 lutego 1804 do l. 3916 wpis że na mocy dekretu sądu szlacheckiego tarnowskiego z 30 grudnia 1803 spadek po Franciszce z Łempickich Szreniawskiej intabulowanym został na rzecz tejże dzieci tj. Kazimiry Franciszki żony Michała Skarzewskiego i Jadwigi Teresy Szreniawskiej, które w ten sposób reprezentują pierwotną wierzycielkę Franciszkę z Łempickich Szreniawską.

3. w poz. 3 ad 8 pod dniem 14 maja 1799 na podstawie dokumentów z 10 i 11 czerwca, 17 czerwca 1792 przez Józefa Szreniawskiego działyanych na rzecz Michała Szreniawskiego sumy 14.538 zł. i 1026 zł.

4. w poz. 4 ad 8 pod dniem 8 marca 1830 na podstawie wyroków ek. sądu szlacheckiego tarnowskiego z 30 kwietnia 1800 do l. 17, 18 apelacyjnego trybunału z 17 grudnia 1822 l. 12348 i 3 czerwca 1824 l. 7920 tudzież uchwały sądu tarnowskiego z 27 stycznia 1824 l. 1036 łączna suma 6409 zł. 21 gr. czyli 1602 zł. 25 i pół ct. w. a z odsetkami od 28 grudnia 1796 do 1 stycznia 1812 po 5-pre. a dalszemi w kwocie 15 zł. 6 ct. m. k., dalej na mocy wyroków powyższego sądu szlacheckiego tarnowskiego z 9, 10, 11 i 12 maja 1826 l. 2854 apelacyjnego trybunału z dnia 16 sierpnia 1827 do l. 7016 do uchwał powyższego sądu tarnowskiego z 11 grudnia 1827 l. 16391 i 18 września 1828 l. 10079 wreszcie intymatu apelacyjnego z dnia 28 stycznia 1829 l. 196 łączna suma 2950 zł. 21 gr. czyli 737 zł. 40 1/2 kr. w. a. z odsetkami od 23 grudnia 1793 do 1 sierpnia 1812 po 5-pre. zaś odąd aż do rzeczywistej zapłaty kapitału po 4-pre. na rzecz małżonków Ignacego i Teresy Ruczkowskich.

Ponieważ od czasu skutecznego wpisu tj. od dnia 31 stycznia 1791 a względnie ostatniego do takowego odnoszącego się wpisu tj. od dnia 8 marca 1830 minęło przeszło 50 lat. a uprawnieni Józef Szrenia-

wski, Franciszka z Łempickich Szreniawska a Kazimiera Franciszka z Szreniawskich Skarzewska i Jadwiga Teresa Szreniawska dalej Michał Szreniawski tudzież Ignacy i Teresa Raczkowscy z życia i miejsca pobytu nie są wiadomymi i tak samo ich spadkobiercy, następcy lub prawonabywcy z imienia i nazwiska z życia i miejsca pobytu nie są wiadomymi a jedni i drudzy nie mogą być odszukani, — żaden zaś z wymienionych możliwie uprawnionych od roku 1830 do dnia dzisiejszego zapłaty sumy kapitałnej 2000 zł. a względnie zapłaty sumy takowej obciążających ani procentów od takowych nie żądał ani też winny sposób prawa swego do owego kapitału lub procentów nie poszukiwał, przeto wdrażając na prośbę Jana Radomyskiego i Maryi Korneli 2 im. Radomyskiej właścicieli dóbr Łukowica postępowanie amortyzacyjne w myśl postanowień VI rozdziału pow. ust. hipot. c. k. sąd obwodowy w Nowym Sączu wzywa tych którzy do sumy 2000 zł. na rzecz Józefa Szreniawskiego w stanie dóbr Łukowica „Wyżny Dwór“ wykazem hip. l. 97 objętych w poz. 8 karty C w drodze egzekucji zaprenotowanej tudzież do intabulowanych na tej sumie ciężarów a mianowicie do sum 19000 zł. i 6000 zł. intabulowanych na rzecz Franciszki z Łempickich Szreniawskiej a względnie teje spadkobierców Kazimiry Franciszki Skarzewskiej i Jadwigi Teresy Szreniawskiej do sum 14538 zł. i 1026 zł. intabulowanych na rzecz Michała Szreniawskiego, wreszcie do sum 6409 zł. 21 gr. czyli 1602 zł. 25 kr. w. a. z pn. i 2950 zł. 21 gr. czyli 737 zł. 40 i pół kr. wa. z pn. intabulowanych na rzecz małżonków Ignacego i Teresy Raczkowskich rozszcza pretensję ażeby się z takowami w terminie jednego z dniem 31 maja 1892 kończącego się roku zgłosili, — po bezskutecznym bowiem upływie tego terminu dozwoli sąd na żądanie proszących umorzenia i wykreślenia wzmiankowanych wierzytelności.
C. k. Sąd obwodowy.
Nowy Sącz, dnia 18 października 1890.

L. 9781 (2874 3-3)
C. k. Sąd powiatowy miejski delegowany zawiadamia niewiadomą z miejsca pobytu współpозwaną Ewę Cielochonę córkę Tomasza, że w sporze ustnym Stanisława Cielochy syna Adama i spóln. przeciw Stanisławowi Cielochowi, synowi Tomasza i innym o oddanie zachodniej połowy ciała hipot. l. 38 w Weli rzedzińskiej etc. kuratorem dla niej tut. adwok. dr. Bisgańskiego ustanowił i do rozprawy termin na dzień 11 maja 1891 na 9 rano w tut. Sądzie wyznaczył.

Wzywa się Ewę Cielochonę, aby jśwemu zastępcy informacyj udzieliła, gdyż złe skutki z tego zaniedbania wynikłe sobie przypisać będzie musiała.

Tarnów, dnia 22 kwietnia 1891.

L. 7589 (2818 2-3)
C. k. Sąd powiatowy w Baligródzie z powodu zgłoszenia Jana Chwapiła prawa własności do p. grt. l. kat. 802/2 dotąd we wyk. hip. l. 57 księgi gruntowej gminy katastr. Bukowiec najmiej. Wasyla Kuszniarza i Tedora Kuszniarza jako współwłasności wpisanej, ustanowił dla niewiadomego z miejsca pobytu Wasyla Kuszniarza kuratora w osobie Tymka Hnatyka z Bukowca wyznaczając do rozprawy termin na dzień 3 czerwca o godzinie 9 rano w tutejszym Sądzie.

Wzywa się przeto niewiadomego z miejsca pobytu Wasyla Kuszniarza, ażeby temuż kuratorowi potrzebnych informacyj udzielił lub innego pełnomocnika Sądowi przedstawił.

C. k. Sąd powiatowy.
Baligród, 17 grudnia 1891.

L. 9267 (2886 2-3)
C. k. wyższy Sąd krajowy we Lwowie ogłasza niniejszym, że Pan Józef Gromnicki ek. notaryusz w Niżankowicach, w skutek przyzwolonego reskryptem ek. Ministerstwa sprawiedliwości z 8 lutego 1891 l. 1378 przeniesienia go na urząd ek. notaryusza w Komarnie, z dniem 30go kwietnia 1891 z urzędowania w Niżankowicach ustępuje a dnia 1 maja 1891 urzędowanie w Komarnie obejmuje.
Lwów, dnia 21 kwietnia 1891.

L. 7291 (2870 2-3)
C. k. obwodowy jako handlowy w Tarnowie zawiadamia niewiadomego z życia i miejsca pobytu Naftalego Rosenblütha, że ustanowiono dla niego kuratora adwokata dr. Szancera w sporze wekslowym firmy handlowej H. J. Rosenzweig et Co. o 209 marek niem. 46 fen. wszczętym pozewem de pr. 26 kwietnia 1891 l. 7291 i poleca mu, aby informację zastąpienia go w tej sprawie kuratorowi udzielił, lub innego pełnomocnika sądowi wymienił.
Tarnów, 26 kwietnia 1891.

L. 16124

(2978 1—3)

Dnia 30 kwietnia 1891 odbyło się 66 losowanie obligacji funduszu indemnizacyjnego W. ks. Krakowskiego i Galicyi zachodniej a 67 losowanie obligacji funduszu indemnizacyjnego Galicyi wschodniej.

Do losowania tego było przeznaczony:

z funduszu indemnizacyjnego W. Ks. Krakowskiego	68.000
z funduszu indemnizacyjnego Galicyi zachodniej	680.000
z funduszu indemnizacyjnego Galicyi wschodniej	1,180.000
razem . . .	1,928.000

czyli 2,024.401 wal. aust.

Wylosowane dnia 30 kwietnia 1891 obligacje wszystkich trzech wyżej wymienionych funduszy, jak niemniej obligacje poprzednio wylosowane, a jeszcze nie wymienione, nareszcie obligacje, przy których zanotowane są w księgach kredytowych zastrzeżenia z powodu utraty, lub amortyzacji podane są szczegółowo w osobnym obwieszczeniu, dołączonem, jako dodatek do dzisiejszego numeru „Gazety Lwowskiej“.

Co się niniejszem podaje do publicznej wiadomości.

Z Wydziału krajowego Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkiem Księstwem Krakowskiem.

Lwów, dnia 30 kwietnia 1891.

Marszałek krajowy

Członek Wydziału krajowego

Eustachy Sanguszko.

Tadeusz Romanowicz.

L. 30710

(2978)

Tegoroczne wiosenne premiowanie koni odbędzie się w Galicyi zachodniej a mianowicie:

- w Bochni dnia 21 maja,
- w Wadowicach dnia 22 maja,
- w Jasle dnia 25 maja 1891.

W każdej z powyżej wymienionych miejscowości premiowane będą klacze w kraju chowane, a to:

1. klacze stadne ze źrebkami,
2. młode klacze,
3. źrebice.

Jako nagrody będą rozdane:

I. Kategoria:

- a) jedna nagroda pieniężna w kwocie 35 zł.
- b) jedna nagroda pieniężna w kwocie 20 zł.
- c) jedna nagroda pieniężna w kwocie 15 zł.
- d) trzy nagrody pieniężne po 10 zł.

II. Kategoria:

- a) jedna nagroda pieniężna w kwocie 25 zł.
- b) jedna nagroda pieniężna w kwocie 20 zł.
- c) jedna nagroda pieniężna w kwocie 14 zł.
- d) trzy nagrody pieniężne po 10 zł.

III. Kategoria:

- a) jedna nagroda pieniężna w kwocie 25 zł.
 - b) jedna nagroda pieniężna w kwocie 15 zł.
 - c) dwie nagrody pieniężne po 10 zł.
- Dalej rozdane będą w każdej z wymienionych kategorii srebrne medale.

Warunki.

a) Klacze od piątego roku wyżej bez ograniczenia co do wieku, jak długo są zdrowe, silne i dobrze odżywione, mają posiadać własność dobrych klaczy rozplodowych i winny być przedstawione komisji ze źrebkami ssacami lub odłączonemi, które muszą być uznane za zdadne, przyczem należy udowodnić pochodzenie źrebkięcia od ogiera rządowego, licencyonowanego prywatnego lub własnego.

b) Młode klacze, a to trzyletnie nie- ustanowione i pięcioletnie klacze własnej stadniny (des Gestütsachlages) ostatnie jednak pod warunkiem, jeżeli zostanie udowodnionem, że w roku premiowania zostały odstanowione przez ogiera rządowego, licencyonowanego prywatnego, lub własnego.

Klaczki muszą być dobrze odżywione, starannie chowane i muszą rokować, że będą dobrmi klaczami rozplodowemi.

c) Jednoroczne i dwulatki muszą być przez posiadacza dobrze odchowane i muszą rokować dalsze pomyślne rozwinięcie i wykształcenie, i że będą kiedyś dobrmi klaczami rozplodowemi.

d) Matki muszą być jeszcze przed czasem oźrebiania, młode klacze przynajmniej od roku a jednoroczne i dwulatki od czasu ich urodzenia własnością ubiegającego się o nagrodę.

Młode klacze, które jako trzyletnie były w roku przeszłym premiowane, nie będą w roku bieżącym premiowane, natomiast cztero- i pięcioletnie premiowane w roku zeszłym będą tylko w tym razie premiowane, gdy przedstawione zostaną już ze źrebkami i odpowiadać będą w zupełności warunkom poszczególnym w ustępie a).

Każdy właściciel premiowanej nagrodą urzędową pieniężną klaczy lub źrebicy musi się zobowiązać przez podpisanie rewersu, że ją zatrzyma jeszcze rok cały we własnej hodowli i przedstawi ją, jeżeli będzie przy życiu, w roku następnym komisji na miejscu premiowania.

W razie niedotrzymania przyrzeczenia zawartego w rewersie, winien zwrócić otrzymaną nagrodę pieniężną Zarządowi c. k. Zakładu stadników rządowych w Drohowsku.

Gdyby przedstawienie premiowanej klaczy komisji na miejscu premiowania połączone było, czy to ze względu na znaczną odległość, lub z innego ważnego powodu z wielkimi trudnościami, winien właściciel pomienionej klaczy przesłać c. k. Zarządowi stadników rządowych w Drohowsku świadectwo wystawione przez zwierzchność gminną, że klacz ta po upływie roku od czasu premiowania znajduje się w jego posiadaniu.

Z c. k. Namiestnictwa

Lwów, dnia 25 kwietnia 1891.

L. 7261

(2869 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Naftalego Rosenblütha, że w sporze wekslowym domu komisowego Banku galic. dla handlu i przemysłu w Tarnowie przeciw niemu o 61 zł. 15 ct. aw. zpn. kuratorem dla niego dr. Józefa Rosta a zastępcą tegoż adwokata dr. Juliusza Chodackiego w Tarnowie zamianował i kuratorowi nakaz zapłaty z dnia 23 kwietnia 1891 l. 7941 doręczył.

Tarnów, dnia 26 kwietnia 1891.

L. 2511

(2878 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Starym Sączu zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Majera Rosse z Łącka, że podał przeciw niemu Abraham Pomeranz skargę de praes 24 marca 1891 l. 2511 o zapłatę 50 z pn. i że ustanowiono dla niego kuratora Szymona Rosse z Łącka ad actum i że doręcza mu do rąk kuratora takows z terminem na dzień 17 sierpnia 1891 godzinie 9 rano.

Wzywa się Majera Rosse aby kuratorowi podał środki obrony lub nowego pełnomocnika ustanowił i tutejszemu Sądowi o tem doniósł, gdyż inaczej szkodliwe skutki sam sobie przypisze.

Stary Sącz, 17 kwietnia 1891.

L. 9403

(2652 2—3)

C. k. Sąd krajowy w Krakowie zawiadamia niewiadomego z życia i miejsca zamieszkania Leisera Stillmana, poprzednio w Tarnobrzegu zamieszkałego, iż w sprawie wekslowej Chwule Lembergera przeciw niemu pko 161 zł. 44 ct. celem doręczenia mu wydanego nakazu zapłaty z 10 kwietnia 1891 l. 9403 i zastępstwa go w tej sprawie wekslowej ustanowiony został dla niego kuratorem adw. dr. Józef Kopf z Krakowa z substytucją adw. dr. Bermana.

Poleca się tedy temuż Leiserowi Stillmanowi aby środków ku obronie jego służyć mogących ustanowionemu kuratorowi dostarczył, lub sądowi innego zastępcę przedstawił.

Kraków, dnia 10 kwietnia 1891.

L. 10801

(2657 2—3)

C. k. Sąd powiatowy m. delg. zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Jana Krzesza, że celem doręczenia mu wyroku z dnia 3 października 1890 l. 33649 w sprawie Franciszki Kirelmayer przeciw niemu pto 44 zł. wydanego kuratora adw. dr. Ławrowskiego mu ustanowił.

Kraków, dnia 26 marca 1891.

L. 8298

(2811 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Nowym Sączu celem przekazania orzeczeń c. k. Dyrekcji galic. funduszu propinacyjnego z dnia 21 września 1889 l. 16400 wymierzonego wynagrodzenia za odjęcie prawa wyszynku i sprzedaży napojów propinacyjnych majątności tabularnej część Łukawica wyżny dwór w okręgu c. k. Sądu obwodowego w Nowym Sączu położonej według whl. 97 uprawnionych Jana i Maryi Kornelii z im. Radomyskich własnością będącej w kwocie 2800 zł. aw. wzywa się wszystkich, którzy prawo hipoteki na wymienionej majątności przed

dniem 27 marca 1890 nabyli aby swoje pretensje najpóźniej do dnia 1 lipca 1891 w tutejszym Sądzie pisemnie lub ustnie zgłosili.

Zgłoszenie ma obejmować:

a. dokładne podanie imienia i nazwiska tudzież zamieszkania zgłaszającego się ewentualnie jego pełnomocnika, który winien przedłożyć pełnomocnictwo legalizowane, wszelkim prawnym wymogom odpowiednie.

b. kwotę żądanej wierzytelności hipotecznej w kapitale i procentach o ile takowe równe mają prawo zastawu z kapitałem.

c. oznaczenie hipoteczne zgłoszonej pozycji.

d. jeżeli zgłaszający zamieszkuje po za okręgiem tutejszego sądu, winien jest wymienić znajdującego się w okręgu tutejszego sądu pełnomocnika dla odbierania rozporządzeń sądowych, w przeciwnym bowiem razie przesyłane będą pocztą do zgłaszającego się z takim samym skutkiem prawnym, jak gdyby do rąk własnych były doręczone.

Ktokolwiek zaniedba zgłosić się w powyższym terminie, będzie uważany tak jak gdyby zezwolił na przekazanie pretensji swojej na kapitał wynagrodzenia według kolei na niego przypadającej w porządku hipotecznym nie będzie on już słuchany przy rozprawie.

Utraca on także prawo czynienia wszelkiej opozycji i użycia wszelkiego środka prawnego przeciwko ugodzie którąby interesanci stający zawarli między sobą w myśl § 5 patentu z dnia 25 września 1850 jednakże tylko wtedy jeżeli pretensya jego według porządku hipotecznego przekazana została na kapitał wynagrodzenia albo też stosownie do §. 27 ces. pat. z dnia 3 listopada 1853 została i nadal zabezpieczoną na gruncie.

Usprawiedliwienie niestawienia się na terminie dopuszczone być nie może.

C. k. Sąd obwodowy.

Nowy Sącz, dnia 15 listopada 1891.

L. 7767

(2808 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Nowym Sączu zawiadamia niewiadomego z życia i miejsca pobytu Józefa i Maryannę z Głębockich Odrywolskich iż do rozprawy celem przekazania wynagrodzenia za zniesiony prawo propinacji w majątności Łukawica nizni dwór Jana i Maryi Radomyskich własnością będącej w sumie 2150 zł., wymierzonego termin na dzień 4 czerwca 1891 o godzinie 9 rano wyznaczony został z wezwaniem aby na terminie tym albo osobiście stawili się wraz z oryginalnymi dokumentami i dowodami do uzasadnienia pretensje ich służyć magacemi alao dowody te udzieliłi ustanowionemu dla nich kuratorowi w osobie p. adw. dr. Bersoa z substytucją p. adw. dr. Węsikiewicza lub wreszcie innego zastępcę sobie obrali i o nim sądowi donieśli inaczej szkodliwe z zaniedbania wynikłe skutki sami sobie przypisać będą musieli.

Nowy Sącz, 11 października 1890.

L. 7260

(2868 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Naftalego Rosenblütha że w sporze wekslowem Domu komisowego Banku galic. dla handlu i przemysłu w Tarnowie przeciw niemu o 69 zł. 30 ct. wa. zpn.

Kuratorem dla niego adw. dr. Józefa Rosta a zastępcą tegoż dra. Juliusza Chodackiego adwokatów w Tarnowie zamianował i kuratorowi nakaz zapłaty z dnia 23 kwietnia 1891 l. 7042 doręczył.

Tarnów, dnia 26 kwietnia 1891.

L. 6943

(2867 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie podaje do wiadomości, że wskutek w niesionego przez Jakóba Branda i Leę Brandlową przeciw niewiadomemu z pobytu Chaimowi Sachsovi w dniu 20 kwietnia 1891 l. 6943 pozwem o uznanie pretensji 1680 zł. aw. z pn. ua realności pod lk 76 w Tarnowie za hipotekowanej za zgasłą i t. d. ustanowił dla pozwanego kuratorem dr. Stanisława Stojalowskiego z substytucją dr. Karola Biegańskiego.

Tarnów 23 kwietnia 1891.

L. 7381

(2925 2—3)

Tarnowski Sąd obwodowy zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Naftalego Rozenblütha pozwanego do l. 7381 przez firmę H. J. Rozenzweig et Comp. o zabezpieczenie sumy 225 marek niem. ze kuratorem dla niego ustanowiono dr. Szancera adw. któremu środki obrony dostarczył lub innego pełnomocnika wymienić ma.

Tarnów, 28 kwietnia 1891.

L. 7379

(2923 2—3)

Tarnowski c. k. Sąd obwodowy zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Naftalego Rozenblütha pozwanego do l. 7379 przez firmę H. J. Rozenzweig et Comp. o zabezpieczenie sumy 225 marek fenigów niem. ze kuratorem dla niego ustanowiono

dr. Szancera adw. któremu środki obrony dostarczył lub innego pełnomocnika wymienić ma.

Tarnów, dnia 23 kwietnia 1891.

L. 7382

(2926 2—3)

Tarnowski Sąd obwodowy zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Naftalego Rozenblütha pozwanego do l. 7382 przez firmę H. J. Rozenzweig et Comp. o zabezpieczenie sumy 233 marek niem. ze kuratorem dla niego ustanowiono dr. Szancera adw. któremu środki obrony dostarczył lub innego pełnomocnika wymienić ma.

Tarnów, dnia 28 kwietnia 1891.

L. 3025

(2871 2—3)

Wzywa się nieznanymi i niewiadomymi z miejsca pobytu spadkobierców Tekli Kasparek zmarłej w Zebrzydowicach 4 stycznia 1885 bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli do złożenia deklaracji w przeciągu roku inaczej spadek przejdzie na skarb państwa.

C. k. Sąd powiatowy.

Kalwarya, dnia 11 kwietnia 1891.

L. 7380

(2924 2—3)

Tarnowski Sąd obwodowy zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Naftalego Rozenblütha pozwanego do l. 7380 przez firmę H. J. Rozenzweig et Comp. o zabezpieczenie sumy 222 marek 15 fenigów niem. ze kuratorem dla niego ustanowiono dr. Szancera adw. któremu środki obrony dostarczył lub innego pełnomocnika wymienić ma.

Tarnów, dnia 28 kwietnia 1891.

L. 2567

(2659 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Brzostku zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomych Annę Dziedzic i Jędrzeja Szczepanika że matka tychże Augusta Szczepanikowa dnia 13 grudnia 1888 bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia umarła, że więc ich rzeozą jest, w przeciągu roku w tutejszym ck. Sądzie się zgłosić i do spadku oświadczyć, gdyż inaczej pertraktacja spadkowa ze zgłaszającymi się spadkobiercami i ustanowionym dla nich kuratorem Józefem Baranem przeprowadzoną będzie.

Brzostek, dnia 3 września 1890

Doniesienia prywatne.

Prawdziwe genewskie zegarki męskie i damskie

bardzo doskonały wyrób i ceny nader niskie poleca zegarmistrz

Karol Hanak

(były pomocnik renom. firmy sp. A. Legadego.)

Lwów, ul. Sobieskiego L. 2.

Reparacje od 50, 75, 90 ct.

2969

Nowość!

Piwo pilzneńskie

na miarę z browaru mieszczanckiego poleca

KAROL BAYER

we Lwowie

ul. Krakowska l. 11.

2833

The Purgatif-Chambard

ziołka przeczyszczające

Pana CHAMBARD w Paryżu

W skład których wchodzi wyłącznie



rośliny i kwiaty, stanowią środek przeczyszczający, najprzyjemniejszy i najtańszy. Osoby, bez różnicy płci i wieku, mogą go zażywać bez odcierania się od zajęć. Skutkuje najpomyślniej przeciw zawrotom głowy, migrenom, nudnościom, niestrawnościom, bieciu serca, zatwardzeniu, podniecają funkcje trawienia i cyrkulację krwi ułatwiają.

We Lwowie w aptekach Pp. Mikolascha, Ruckera i Wewiorskiego. 1943

IZYDOR WOHL
ulica Sykstuska L. 6
we Lwowie
poleca szan. P. T. Publiczności
swój wyłączny skład
HERBATY ROSSYJSKIEJ
założony w roku 1870.

Kaysow, dosk. czarna	1/2 kilo zł.	160
" melange	" "	180
Suszong, wyborna	" "	2
najlepsza	" "	3
Melange, karawanowa	" "	4
Fu-Czu Fu Nr. I.	" "	20
Nr. II.	" "	60
Nr. III.	" "	6
K. & S. Popow tunt 1 r. 60 k.	" "	240
2 r. — k.	" "	3
3 r. 50 k.	" "	375
Wysiewki, wyborna	1/2 kilo	160
H. prima	" "	180
non plus ultra	" "	350

Laskawe zlecenia odwrotna pocztą,
opakowanie franko. 7362

HERBATA ROSSYJSKIEJ
KOPERNIKIEM
pod „KOPERNIKIEM“
ulica Teatralna 1.6 (naprz. odwachu)
we Lwowie
nowy optyk i mechanik.



pod „KOPERNIKIEM“
ulica Teatralna 1.6 (naprz. odwachu)
we Lwowie
nowy optyk i mechanik.

- POD KOPERNIKIEM ul. Teatralna 1.6 (plac św. Ducha) we Lwowie — okulary i ówkiery po cenach najtańszych.
- POD KOPERNIKIEM — lornetki dla turystów i wojskowe po cenach bajecznie tanich.
- POD KOPERNIKIEM — dalekowszkie dwuocne i lornetki kieszonekowe najmodniejsze tak zwane „Liliput“.
- POD KOPERNIKIEM — najnowsze lornetki z długimi rączkami „Stefanii“.
- POD KOPERNIKIEM — barometry i termometry z fabryk najlepszych, pod gwarancją dobroci. Ceny najtańsze.
- POD KOPERNIKIEM — znakomite lupy i mikroskopy, najtańsze.
- POD KOPERNIKIEM — manometry, tachometry alkoholometry.
- POD KOPERNIKIEM — taśmy miernicze, rajscajgi, busole, piony, libele, kątomierze. Wszystko po cenach najtańszych.
- POD KOPERNIKIEM — maszyny elektryczne najtańsze.
- POD KOPERNIKIEM — dzwonki elektryczne, wszelkie przybory do urządzenia tychże.
- POD KOPERNIKIEM — naprawy najtańsze i najrychlej.
- POD KOPERNIKIEM — nowy optyk i mechanik zwraca uwagę na adres. Lwów, ul. Teatralna, 1. 6, naprzeciw odwachu, plac św. Ducha. Zamówienia z prowincji adresować należy: Nowy optyk pod Kopernikiem Lwów.
- POD KOPERNIKIEM — przy większych zamówieniach stosowny rabat.
- POD KOPERNIKIEM — wszelkie zamówienia z prowincji wchodzące w zakres optyki i mechaniki wykonują się jak najrychlej i punktualnie.
- POD KOPERNIKIEM — najpraktyczniej prowadzą towary na prowincję za pobraniem poczt.
- POD KOPERNIKIEM — proszę zapamiętać adres: plac św. Ducha, naprzeciw odwachu, nowy optyk i mechanik. Największy wybór. Wszystko z najznakomitszych fabryk. Ceny bajecz. tanie.
- POD KOPERNIKIEM — kto chce kupić towary optyczne i mechaniczne najtańszej i najlepiej raczy się pofatygować do nowego optyka pod „Kopernikiem“ we Lwowie.

Dyetaryusz z praktyką sądową i notaryalną przeszło 8-letnią, z szybkim, pięknym i wyraźnym piśmem, obznajomiony w całej manipulacji sądowej, uzdolniony do przeprowadzania pertraktacji spadkowych i wszelkich czynności w zakresie notaryatu wchodzących — poszukuje posady zaraz pod adresem J. K. post. rest. Rzeszów. 2941

Powabne wzory dla osób prywatnych gratis i franco.
Niebawem dotąd książki wzorów dla krawców niefrankowane tylko za złożeniem kwoty 20 zł. która po uskutecznionych zamówieniach od nabywczości potrąconą zostanie.
materie na ubrania
Peruwien i Doskin dla wysokiego kleru, przepisane materie dla c. k. uniformów urzędniczych także dla weteranów, straży ogniowej, gimnastyków i liberyi.
Sukna dla bilardów i stolików gry, gunie także nieprzemakalne na ubrania na polowania, materie do prania.
Pledy podróżne od zł. 4 do 14.
Kto chce nabyć cenny, wyborny i trwałe towary czyste wełniane a nie tanie szmaty, które z wszystkich stron ofiarowane bywają i zaledwie stać mogą za kosztą roboty krawieckiej niechaj się uda do

Jana Stikarofskyego w Bernie.
Największy skład towarów sukien-nych w Austro-Węgrzech.
W obec mego stale zaopatrzonego składu w wartości 1/2 miliona zł. aw. i w obec mego interesu światowego, rozumie się samo przez się że pozostaje mi wiele resztek materii. Każdy rozsądnie myślący człowiek pojmie więc, że z takich małych resztek i kuponów niepodobna przysłać wzorów, gdyż przy zamówieniach kilkuset wzorów nie pozostałoby wkrótce wcale nic. — Jest więc czystem szalbierstwem jeżeli pewne firmy mimoto ogłaszają inseraty o resztkach i wzorach kuponowych gdyż w razach takich są odcinki wzorów odjęte od całych sztuk a nie od resztek. Zamiaty podobnego postępowania można więc łatwo pojąć.
Resztki które nie konwenują, zostają wymienione lub zwraca się pieniądze za takowe. — Przy zamówieniach jest koniecznem podać kolor długość i cenę resztek.
Przesyłki tylko za pobraniem, nad 10 zł. franco.
Korespondencya w języku niemieckim, węgierskim, czeskim, polskim, w ruskim i francuskim. 1152

Skład kawy
w najlepszym gatunku Ceylon i amerykańskiej
Artura Kościckiego
we Lwowie, Chorążczyzna 22.
Ceny w miejscu: 1 kilo 1 zł. 90 ct. aw.
na prowincyi: 4 3/4 kilo 9 zł. 60 ct. franko.
Nie mam wcale tych gatunków kawy, które drudzy pod nazwą mojego godła ogłaszają, każdy sam się przekonać może, czy dostanie gdzieindziej po tej cenie taką kawę jak moja co do jakości i smaku.
Najlepsza kawa palona pół kilo zł. 1 ct. 20.
1/2 kilo najlepszej herbaty 75 ct. — 1/8 kilo najl. okuchów et. 50. — 1 but. koniaku zł. 2 — 1 butelka starki zł. 1 — 1 but. Coctail amer. zł. 1 do 2.50. 5

Sensacyję wywołujący skutek!!
Proboszcza Seb. Kneippa 2604
Klasztorny chleb pożywny, mączka na zupę posilającą, pożywny i posilający sucharki. Niezbędne dla chorych, polecenia godne dla zdrowych. Znakomite środki pożywny dla dzieci.
Wyłącznie upoważniona do wyrobów fabryka
Schmidt-Seyferth
Wiedeń VI., Webgasse 6.
Główny skład we Lwowie u S. Markiewicza.

Leon Janikowski zegarmistrz
we Lwowie, ul. Teatralna, 16
poleca swój obfity skład zegarków złotych, srebrnych z pierwszorzędnymi fabrykami genewskimi i francuskimi, również łańcuszki złote i srebrne, utrzymuje na składzie wielki wybór zegarów ściennych, stołowych i pendułowatych, budzików różnego rodzaju po cenach najtańszych. Naprawy wszelkiego rodzaju zegarków, grających zegarów, oraz wszelkie reperacje zegarków i zegarów starożytnych i odnawianie tychże. 2231

TRAWA MIODOWA (Holcus lanatus)
nasienie świeże i pewne na grunta suche lub mokre zupełnie liche, na pastwiska wyborna roślina, raz zasiana trwa kilka lat
Jeden korzec wraz z workiem kosztuje 4 zł., przy zakupie naraz 10 korcy dodaje się korzecz bezpłatnie. Zamówienia skutecznie **J. Bulsiewicz** skład nasion w Bochni. 978

GŁÓWNY SKŁAD
Płaszcz gumowych męskie
CZARNE z najlepszej materii żaglowej po zł. 10 11, 12 i wyżej.
LIBERYJNE białe, żółte od zł. 14 do zł. 20
WOJSKOWE z egalizacją lub bez od zł. 11 do 30
WEZNIANE angielskie napuszczone kauczukiem od zł. 25 do 50.
damskie
we wszystkich fasonach
Kapuzi z kołnierzem
od zł. 1.50 do 3.
Pół buciki
z podszewką gumową na lato z płótna brązowego okładane skórą lub bez od zł. 3.50 do 6.
2598 poleca
magazyn wyrobów gumowych
R. Krimmera
Lwów, Hotel Francuski.

HOTEL KRAKOWSKI
we Lwowie przy placu Bernardyńskim obok toru kolei konnej w centrum miasta położony.
Zarząd hotelu zawiadamia Szanowną P. T. Publiczność, iż obniżył ceny za pokoje gościnne w ten sposób, że za pościel i usługę osobno się nie opłaca, tak że można dostać pokój z pościelą i usługą od 50 ct. za dobę począwszy.
W hotelu tym są do najęcia umeblowane pokoje kawalerskie z usługą i pościelą począwszy od 10 zł. w a. miesięcznie.
Dziękując za dotychczasowe łaskawe względy Szanownej P. T. Publiczności poleca się nadal
Zarząd hotelu Krakowskiego. 2767

SANTAL DE MIDY
Essencja z cytrynianu drzewa sandałowego z Bombay, najzupełniej czysta, w kapsułkach zawarta jest znacznie skuteczniejszą niżeli kopału i kuba. Czyni niepotrzebnem używanie wszelkich szprycowań i w przedsięwzięciu dni trzech ulecza wszelkie najdolegliwsze i najwięcej zastarzałe reumatyzmy, nie utrudzając żołądka i nie udzielając nieprzyjemnej woni urynie. — Każda Kapsułka opatrzona jest na czarno odblaskiem. 
SANTAL w PARYŻU, 8, ULICA VIVIANNE I W GŁÓWNYCH APTEKACH. 104
We Lwowie w aptekach: pp. Mikolascha, Wewiorskiego, Ruckera, Sklepińskiego i Beisera. L. 13555 (2968)

C. k. uprz. kolej Arcyksięcia Albrechta.
Ogłoszenie.

Kupony obligów pierwszeństwa I. i II. emisji, oraz emisji z r. 1890 c. k. uprz. kolei Arcyksięcia Albrechta, płatne na dniu 1 maja 1891 wypłacane będą począwszy od tego dnia, a mianowicie:
Kupon obligu pierwszeństwa w srebrze (I. emis.) po zł. 7.50 zł. w srebrze od sztuki.
Kupon obligu pierwszeństwa w złocie (II. emis.) po zł. 5 w złocie 12 1/2 franków, 10 marek od sztuki.
Kupon obligu pierwszeństwa w srebrze (emis. z r. 1890) po zł. 20 w srebrze, względnie zł. 4 w srebrze od sztuki.
We Wiedniu: w głównej kasie c. k. generalnej dyrekcji austr. kolei państwowych (Fünfhof, Schönbrunnerstrasse nr. 6).
W Berlinie kupony I. i II. emisji w banku niemieckim kupony, emisji z r. 1890 w banku narodowym dla Niemiec.
W Frankfurcie nad Menem: kupony I. i II. emisji w niemieckim banku związkowym i w domu bankowym Erlangera i synów (ten ostatni wypłacać będzie także kupony emisji z r. 1890.)
W Monachium: kupony I. i II. emisji w bawarskim banku związkowym.
W miejscach wypłaty za granicą kupony obligów pierwszeństwa w srebrze wypłacane będą w markach w kwocie przez nas ustanowić się mającej, stosownie do tutejszych kursów przeciętnych za kupony na złotą walutę opiewające płacić się będzie po 10 marek w niemieckiej walucie państwowej.
Od 15 maja b. r. począwszy będą kupony wypłacane tylko w głównej kasie c. k. generalnej dyrekcji austriackich kolei państwowych w Wiedniu.
Wypłatę obligów pierwszeństwa I. i II. emisji wylosowanych 1 listopada 1890 skutecznie będzie począwszy od 1 maja br. również główna kasa c. k. generalnej dyrekcji austr. kolei państwowych we Wiedniu, następnie do 14 maja b. r. włącznie oznaczone powyżej miejsca wypłaty dla kuponów I. i II. emisji w Berlinie, w Frankfurcie nad Menem i w Monachium. Wiedeń, w kwietniu 1891.
Rada zawiadowcza.

KONIAK KURACYJNY

FINE CHAMPAGNE
PP. MATIGNON & Cie
w mieście Cognac.

Prawdziwy koniak ze sławnych winogron w departamencie Charente we Francji, przyjemny w smaku, silnie wzmacniająca dla osób węższych i osłabionych.



We Lwowie w cukierni pp. Hausera i Bienieckiego i w hotelu Europejskim u p. J. Kudewicza. 2960

SZAMPAŃSKIE WINO BOUZY

extra DUC de LA BOISSIERE
Carte d'or z Reims w Szampanii
z naturalnych winogron
doskonałego smaku.

Do nabycia we Lwowie w cukierni pp. Hausera i Bienieckiego i u p. Kudewicza w hotelu Europejskim. 2961

Do wyboru
1000 parasolek,
rękawiczki glase i jedwabne
perfumerya z najlepszych fabryk,
największy wybór zabawek dla dzieci
poleca magazyn
Henryka Müllera
Lwów, Halicka. 2971

Wynalazek p. LESUEUR w Paryżu. EAU ALLEMANDE

na spędzenie plegów i liszaj, zapobiega zmarszczkom, bieli pleć. Dla uniknięcia fałszerstwa i naśladowania wymagać należy marki ochronnej Stowarzyszenia francuskiego „Union de fabricants“ na każdym flaconie.

Do nabycia w Paryżu u p. Gastelier, 47, rue de la Chaussée d'Auten; we LWOWIE skład prawdziwej wody znajduje się wyłącznie w aptekach pp. Mikolascha, Wewiorskiego i Zygmunta Ruckera. 1442

Magazyn gotowych sukien męskich
pod firmą:
„Pierwsza Spółka krawców lwowskich“
we Lwowie, ulica Hetmańska L. 4
jest obficie zaopatrzony w najmodniejsze ubrania męskie wiosenne i letnie
li tylko własnego wyrobu i sprzedaje po bardzo niskich cenach.
Wszelkie zamówienia wykonywują się w jak najkrótszym czasie trwale i gustownie.
1729 Zarząd



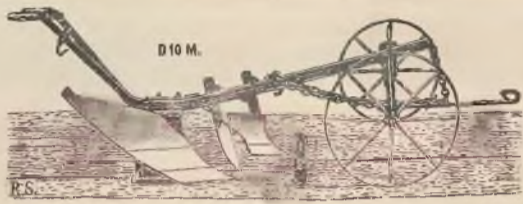
Pracownia i Skład GOTOWYCH SUKIEN MĘSKICH Pawła Piątkowskiego

we Lwowie, plac Halicki L. 13.

„Dziękując za dotychczasowe względy Szanownej P. T. Publiczności, polecam i nadal moją pracownię, zaopatrzoną w najnowsze i najmodniejsze towary **wiosenne i letnie** po umiarkowanych cenach. Zaopatrzylem mianowicie mój magazyn w gotowe i tanie suknie męskie, tak, że można nabyć **cały garnitur własnej roboty za 13 złr. 50 ct.** i wyżej.“ (6)



Marynarki w cenie 8 złr. Pantalony męskie 3 zł. 50 ct. Kamizelki 2 zł. 50 ct.
Wykonujemy wszelkie zamówienia w miarę i na prośbę akuracie i po umiarkowanych cenach.



Hotherr i Schrantz w Wiedniu

polecają swojej najnowsze patentowane garnitury parowych młocarni sztyftowego i cepowego systemu, lokomobile, elewatory, garnitury młocarniane, kieratowe, młocarnie ręczne, kieraty stałe i przewozowe, pługi, siewniki szerokokorzystne i rzędowe, żniwiarki, kosiarki, grabiarki, prasy do siana i konopi, sieczkarnie, krajacze do buraków, gniotowniki, sortowniki, triery, młynki i t. p.

Rud. Sack w Plagwitz

pod Lipskiem 2864
poleca swoje patentowane pługi stalowe uniwersalne, różne garnitury do tychże — pługi obracalne, pługi różnokobowe — wycielacze — rozmaite brony — siewniki rzędowe (klasa I) ze śrubowym urządzeniem, siewniki rzędowe (klasa II) ze samoczynnie układającą się do poziomu skrzynią siewną i elastycznym przyrządem pociągowym z siłomierzem i t. p.

Wszelkie części składowe.

Główny skład i wyłączne zastępstwo dla całej Galicji u

S. A. Bubera Synów, Lwów, ul. Jagiellońska 13.

Częściowa wysprzedaż.
Zakupiwszy wielkie zapasy z fabryk zagranicznych najrozmaitsze 2682
biżuterię złote i srebrne
najnowszych i najpiękniejszych fasonów, jak: kółeczki, broszki, bransolety, łańcuszki, sygnety, pierścionki, medalionki, także zegarki męskie i damskie złote i srebrne, jakoteż w nowym guście srebro stołowe, tace, kubki, vinaigrier, lichtarze, cukiernice, biurowe (srebrne) rekvizyta: podstawki, kałamarze itd. także zegary antyki z brązu i wiele innych przedmiotów, sprzedaje takowe o 10, 20, 30 i 40 proc. niżej cen fabrycznych.
Magazyn jubilersko-zegarmistrzowski
J. DĄBROWSKI
we Lwowie, ulica Halicka L. 17.

Zegariki złote kluczykiem do nakręcania od 12 zł. i wyżej.

Skład kawy, herbaty i cukru.

KAROL BAYER

we Lwowie, 2684

wysłała opłacone (franko)

Netto 4 3/4 kilo kawy wybornej	za zł. 9.50
„ 4 „ kawy i „	„ „ „
„ 1/2 „ herbaty „	za zł. 9.90
„ 1 „ kawy i „	„ „ „
„ 1/8 „ herbaty „	„ „ „
„ 3 „ cukru „	za zł. 3.85

Skład kawy, herbaty i cukru.

Magazyn wysyłek

Bernharda Ticho, w Bernie

Berneńskie resztki sukna 3.10 metrów do kompletnego ubioru zł. 3.75	Webb King 5/4 szerokości, lepsza niż płótno, 1 sztuka 30 pełn. łokci, zł. 6.
Berneńskie resztki sukna 3.10 metrów materji modnej zł. 5.	Płótno domowe 4/4 szerokości zł. 4.50, 5/4 „ zł. 5.30.
Berneńskie resztki sukna na zarzutki, 2.10 metrów, z czystej wełny zł. 7.	Szifon najwyborniejszego gatunku, 1 sztuka 3. łokci kompl. zł. 5.50.
Kamgarn. resztki materji letn. 6.40 metrów do kompletnego ubrania zł. 3.	Letnie chustki (szale do zarzucenia) 9/4 wielkie, ni- ciane, 1 sztuka zł. 1.20 — czyste weł- niane, 1 sztuka zł. 2.
Resztki pikowe do kamizelek desenie modne, do prania, na komple- tną kamizelkę zł. 1.	Garnitury rypsove z kutasami składające się z dwóch kap do łózek i jednego nakrycia na stół zł. 4.
Resztki kamgar. materji jedw. na kompletne spodnie 1.10 metrów zł. 5.	Koszule dla robotników z najlepszego „Mollino“ lub rumbur- skiego „Oxford“ 3 sztuki zł. 2.

Przesyłka za pobraniem. — Wzory najnowszych materji do ubiorów dla panów i pań
przesyła się gratis i franko. — Karty wzorów dla krawców ni frankowane

1845

TARNÓW.
CENTRALNY SKŁAD PAPIERU **Kamil Baum**
Pierwszy specjalny SKŁAD PAPIERU **Kazimierz Baum**
CENTRALNY SKŁAD PAPIERU **Józef Accord**
Niniejszem uwiadamy Szanownych naszych Odbiorców, że zawarliśmy kartel handlowy z fabrykami papieru, piór, ołówków, laku etc. W skutek naszego kartelu jesteśmy w możności dostarczać wszelkich materyałów wchodzących w zakres handlu papieru tańiej i lepiej jak każda inna firma w kraju i zagranicą.
12525
KARTEL HANDLOWY.

Magazyn nowości
na suknie damskie
WILHELMA SYDORA
we Lwowie, plac Maryacki L. 4
poleca na sezon wiosenny i letni
wielki wybór najnowszych **materyałów wełnianych, fulary jedwabne** (oryginalne francuskie), **Voil d'Leine** (batyst wełniany) w największym wyborze Satyny, batysty, musliny, lewentyny, płócienka z pierwszorzędných fabryk Alzackich o prawdziwych kolorach, dobre do prania.
Magazyn przyjmuje także suknie damskie do wykonania, podług ostatnich wzorów paryskich.
Próbki franco — Ceny stałe, najniższe. 1941

Zdrojowisko solankowo-borowinowe
i
Zakład wodoleczniczy
MORSZYN
otwarty od 1. maja.
Ceny do 15 czerwca niższe.
Poczta i telegraf w miejscu.
Bliższych objaśnień udziela
Dr. A. Medvey.

Naprawy fortepianów,
odpoliturowanie mebli specjalnie wykonywa
bardzo tanio w domu i na prowincyi
Józef Hanak
Lwów, pl. Maryacki 10, w podwórzu.

Z Paryża
powróciłam i przywożam najmłodziej-
sze **kapelusze** na sezon teraźniej-
szy i letni, które polecam po umiar-
kowanych cenach Szan. Panom
M. TOPOLNICKA
we Lwowie, pl. Maryacki 10.
Zamówienia z prowincyi zaraz naku-
teczniām. 2716

Pierścionki zaręczynowe,
obraczki ślubne, kompletne
wyprawy weselne
oraz wszelkie
biżuterje ze złota i srebra
poleca po najprzystępniejszych cenach
JAN JARZYNA
jubiler i złotnik,
we Lwowie, hotel Europejski, pl. Maryack

PARASOLKI
w najnowszym guście i wielkim wyborze polecają najtaniej
Dziewoński i Gigiel
we Lwowie, ul. Halicka L. 6.
Polecają również po cenach możliwie najniższych
perfumy, mydełka, prawdziwą wodę kolońską, pudry i wszelkie przybory
toaletowe Wielki wybór haftów zaczętych i wykończonych, potrzeby do
krawieczyzny i wiele nowości do robót damskich.

Zakład zdrojowy „CUDOWA“ powiat rząd.
Wrocław.
Zdrój Eugeniusza. Jedyne źródło żelazisto arsenikowe w Niemczech; skutkuje przeciw brakowi krwi,
dyspepsji, niewrażliwości, kurczom. **Zródło Gottholda, źródło stalowo-litowe,**
skutkuje przeciw chronicznym katarom nerek i pęcherza, cierpieniom żołądka, płuc, nagromadzeniu soli
mocznikowej, ospałości kiszki i przypadłościom hemeroidalnym. Otrzymania można w dyrekcji zdrojowej
tutajże we wszystkich składach wód mineralnych i aptekach. 2036

NOWY WYNALAZEK
PARFIA IXORA
ED. PINAUD
Mydło..... à l'IXORA
Essencya dla chustek... à l'IXORA
Woda toaletowa..... à l'IXORA
Pomada..... à l'IXORA
Olejek..... à l'IXORA
Puder ryżowy..... à l'IXORA
Kosmetyk..... à l'IXORA
37, boulevard de Strashourg, 37.

Świeże deserowe
winogrona hiszpańskie
po zł. 1.40 kilo,
kalafiory włoskie
po 60 ct. kilo
kwiczoły, jarzabki, kuropatwy itp.
poleca handel
St. Markiewicza
we Lwowie,
w Rynku pod 1, 42.

Cenniki wraz z warunkami spłaty dla o k. urzędników państwowych na
Uniformy i składowe części tychże
(służące do zupełnego umundurowania) przesyła franko
Uniformsanstalt zur „Kriegsmedaille“
Maurycyego Tiller'a & Co. e. k. dostawcy nadwornego
W Wiedniu, VII Mariahilferstrasse 22.

L W O Ń I C Z
Zakład zdrojowo-kąpielowy
szczawu alkalicznego, jodu i bromu zawierające,
skuteczne w chorobach skrofulicznych i ich złośliwych następstwach, w chorobach
skórnych, syfilitycznych, reumatyzmie, niezłytach błon śluzowych, zapaleniach
stawów i okostnej, oraz w rozlicznych chorobach kobiecych.
Kąpiele mineralne, wzbogacone nowo odkrytym w głęb. 371 mtr. źródłem słońca-jodowem
o niewyczerpanej obfitości, kąpiele borowinowe, tuszowe i basenowe.
Mleko, żółta, inhalatorium.
Znakom ta stacya klimatyczno-lecznicza.
Instytut leczniczo-pedagogiczny dla chłopców pod kierunkiem prof. gimn. lwowskiego dr.
Waigla i lekarza zakładowego.
Pora kąpielowa podzielona na trzy sezony od 20 maja do końca września. Mieszkania w
pierwszym i ostatnim sezonie tańsze
Rady lekarskiej udziela dr. Klemens Dębicki lekarz zakładowy i dr. Kazimierz Faden.
Składy wód mineralnych, soli i żugu na kąpiele domowe we wszystkich aptekach i han-
dla w kraju i zagranicą.
Prospekta rozsyła opłatnie Dyrekcyja. 2765

Płótna, Chiffony, stołową bieliznę, gotową bieliznę
damską, męską i dla dzieci. — Najnowsze specjalności
w bieliznie damskiej i męskiej. — Wielki wybór nowości
w bieliznie pościelowej. — Najnowsze wyroby nakryć stołowych.
Specjalności w damskich i męskich chustkach do nosa. —
Największy wybór pończoch, skarpetek, pończoszek
dziecinnych oraz wszelkich wyrobów trykotowych. — Najnowsze
fasony kołnierzy, mankiet, krawatów i t. p. poleca
zakład do wyrobu wypraw ślubnych
M. Beyera i Spółki
Lwów, ul. Karola Ludwika L. 1. 2920

Perła tatrzańska **ZAKOPANE** W miejscu apteka,
Stacya klimatyczna. poczta i telegraf
zakład wodoleczniczy dr. Chramca
otwarty cały rok.
Do końca czerwca ceny niższe a to dziennie od 3 zł. 50 ct. począwszy za pokój
kompletnie urządony z pościelą, pożywienie i kąpiele. — Goście korzystają bezpłatnie z za-
kładowej biblioteki, bilardu, fortepianu, czytelni, kręgielni i gimnastyki. Prospekta na żądanie.
Z powodu letniego zjazdu gości w sezonie letnim, uprasza administracyja zakładu
o listowne lub telegraficzne poinformowanie się przed przybyciem, czy pokój na razie
jest do dyspozycji.
M. Jaroszyński, administrator.
Dr. A. Chramiec, dyrektor i właściciel zakładu wodoleczniczego w Chramcówkach

LUBIEN
Zakład kąpielowy wód siarczanych
w pobliżu Lwowa i stacyj kolejowych w Gródku i Szczercu położony
otwartym zostaje dnia 20 maja.
Urząd pocztowy, telegraficzny i apteka w miejscu. Codzienna poczta wozowa pomiędzy
Lwowem a Lubieniem po 75 ct. wózkami z Gródka po 40 ct. od osoby.
Lekarz zakładu dr. Z. Rieger radca zdrowia,
Kąpiele z wannami porcelanowymi i terasą, także posadzki. Kąpiele siarczano-mułowe
parą ogrzewane. Leczenie elektrycznością i masażem (maser i maserka fachowo uzdolnieni).
Nowość! Przyrząd rozpylający wodę siarczaną do leczenia chorób nosa, gardła
i płuc, niewyłączając gruźlicy. Kąpiele zimne rzeczne.
Pomieszkania z urządzeniem i pościelą (materace sprężynowe) w cenie od 50 ct. do 1.20
dziennie. Pewna liczba mieszkań do opalania.
W sezonie pierwszym od 20 maja do 20 czerwca i w trzecim od 20 sierpnia, ceny mie-
szkań o 20 proc. tańsze. W tymże czasie doznają opustu ubodzy chorzy opatrzeni w świadectwa
przez c. k. starostwa potwierdzone.
Fiakier zakładowy po stałych cenach za wszelkie jazdy.
Obszerny wzorowo utrzymany park, cieniście świątynki chodniki. Kaplica z codz. Mszą św.
Wszelkich wyjaśnień udziela na żądanie Dyrekcyja zakładu. 2795

TRUSKAWIEC
Zakład zdrojowo-kąpielowy i stacya klimatyczno-leczna
w Galicyi Wschodniej.
Urząd pocztowy i telegraficzny w miejscu.
Koleją Karola Ludwika, koleją państwową, Lwowsko-Czerniowiecko-Jasską
i węgiersko-galicyjską do Drohobycza.
Zdrojowisko i zdrojowisko w uroczej górskiej okolicy (415 m. n. p. m.) niezwykle bogate
w najrozmaitsze środki lecznicze. Zdroje słone i słońca-glauberskie w zupełności zastępujące
Kiesingen, Hamburg, Marienbad, Kreuznach, Veynhausen, Wiesbaden itd. itd.
Najsilniejsza w Europie solanka siarkowo-wodna, szczawa, alkaliczno-wodna, kąpiele słońca-
siarkowo-wodne, przewyższające wszelkie inne kąpiele słone, słońca-jodo-bromowe i słońca-siarcza-
ne w kraju i zagranicą. Kąpiele siarczane, kąpiele borowinowo-żelaziste, kąpiele mułowo słone
i słońca-siarczane. Natryski nosowe. Leczenie elektrycznością. Mięśni-nie. Żółta. Mleko. Apteka
i skład wód mineralnych. Tusze ze słodkiej wody.
Zalecane przez najznakomitszych lekarzy krajowych i zagranicznych w cierpieniach skrofuli-
cznych, gościecnych, dnowych, syfilitycznych, w przewlekłych chorobach przewodu pokarmowego,
chorobach nerek i pęcherza, w rozmaitego rodzaju chorobach kobiecych skórnych i nerwowych.
Ordynuje lekarz zdrojowy dr. Aureli Plech, cesarski radca z Jarosławia i dr. Stanisław
Dekański z Krakowa i dr. Emil Wechsler ze Lwowa. Przeszło 30 pokoi wygodnie urządzo-
nych, piecami zaopatrzonych, z łózkami żelaznymi i materacami od 50 ct. do 3 zł. dziennie. Kap-
lica łańciska, cerkiew ruska, czytelnia dla pań i panów, doborowa orkiestra, sala balowa, forte-
pian, przyrządy do gier towarzyskich, trzy restauracye z zakładową na czele, cukiernia, kawiarnia,
restauracye izraelskie, sklepy, fryzjer, cyrulik i t. d. Skwery o dobnym, przeszliczne spacer-
y, wycieczki w okolicy, zabawy towarzyskie, reüniony i t. d.
W pierwszym od 25 maja do 1 lipca i ostatnim sezonie od 15 sierpnia do 25 wrze-
śnia pomieszkania w domach zakładowych o 30 procent tańsze. Wszelkiego rodzaju zamówienia
przyjmuje i wszelkich objaśnień udziela Zarząd zdrojowy w Truskawcu.
Ubodzy uwzględnieni będą tylko w pierwszym sezonie do 15 czerwca i w trzecim sezonie
od 15 sierpnia, a pozostający dłużej nad trzy dni po pierwszym sezonie t. j. 10 1 lipca opłacają
także całkowi.

Christofle & Ska Wiedeń
I. Opernring 5.
c. k. nadworni dostawcy
Najwyższe nagrody na wszystkich wystawach światowych.
grubo i trwale platerowane przedmioty stołowe, w rozmaitych kom-
binacyach kasety wyprawowe, serwisy herbaciane i kawowe, zastawy
na ciasta, konserwy i owoce
w pojedynczym i najbogatszym wykonaniu.
Specyalne przedmioty
dla hoteli, restauracyj, kawiarni, pensyonatów, klubów,
menaży oficerskiej i dla okrętów.
Ilość nakładu srebra jest na każdym przedmiocie oznaczona stemplem,
jako też całkowi nazwisko „CHRISTOFLE“.
Jedyn zastępstwo prawdziwych srebier.
12 łyżek stołowych . . . zł. 17.— 12 łyżeczek do czar. kawozł. 7.—
12 grabków . . . 17.— 1 chochla do zupy 6 15 5.30
12 noży . . . 17.— 1 chochla do śmietanki . 3.20
12 grabków desertowych . 15.— 1 łyżka półmiskowa . . 4.—
12 nożyków . . . 15.— 12 podstawek pod noże . . 8.25
12 łyżeczek do kawy . . . 9.— 1 grabek do szynki . . . 1.50
Cenniki ilustrowane gratis.
Zwraca się uwagę P. T. Szan. Publiczności, iż jedyny
specyalny i główny skład naszych wyrobów posiada
li tylko handel jubilerski
Juliana Strzeleckiego
we Lwowie, Rynek, 45.